

**WINNE PODBUKOWINA.**

49-letni mężczyzna zginął, broniąc swojej matki, do której strzelał Stanisław S.

Dramat na końcu wsi

CZYTAJ NA STR. 9



Ryszard KOSTERKIEWICZ

PRZEMYŚL: Juwenalia 2003

Kochajcie swoje miasto!

Bardzo mieszane uczucia mogą mieć uczestnicy, a szczególnie obserwatorzy tegorocznych juwenaliów w Przemyślu.

CZYTAJ NA STR. 12

JAROSŁAW: Jak się dowiedzieliśmy, wszyscy pracownicy PWSZ otrzymali do wypełnienia od rektora uczelni deklaracje przystąpienia do LPR

Jak rektor Jarosz szeregi partii poszerzył

Ci, co zorganizowali powiatowe wybory LPR, byli zaskoczeni tak samo jak wojewódzki pełnomocnik partii, który przybył na spotkanie z Rzeszowa. Nie przypuszczali, że powiatowym liderem partii zostanie wybrany rektor jarosławskiej uczelni prof. Antoni Jarosz.

Roszący na listach Ligi Polskich Rodzin powiatu jarosławskiego trwają od dobrych kilku miesięcy. Listy tworzone były kilka razy i za

każdym razem musiały uzyskać akceptację centrali. Większość z tych, którzy tworzyli Ligę w wyborach samorządowych, dziś nie znalazła się w jej szeregach, mimo że złożyła deklaracje dalszego uczestnictwa. Taki los spotkał m.in. czterech radnych powiatowych. Na listach Ligi ulokowali się za to „działacze” Małej Ojczyzny, np. były członek zarządu powiatu jarosławskiego Zdzisław Koniuch z Radymna czy przewodniczący rady gminy Wiązownica Jan Zołtyniak (ten pierwszy ostatecznie nie został jednak przyjęty). Trafił tu również Kazimierz Ziobro, który wcześniej zasilał szeregi PiS.

Oprócz tego na listach powiatowych LPR pojawiła się cała masa zupełnie nowych, nieznanych nikomu nazwisk. Można przypuszczać, że są tu nawet całe rodziny (jest pięciu Pajdów, czterech Brenkaczy, czterech Jaroszy czy trzech Kuźniarów).

CZYTAJ NA STR. 8

VIDOK®
OKNA I DRZWI
PCV-DREWNO-AL
okno
z PCV -białe Economik
PROFIL 4-KOMOROWY
W CENIE
PROFILU 3-KOMOROWEGO
1465x1435 mm
527 zł + VAT
przy płatności gotówkowej
PRZEMYŚL, ul. Lwowska 36A, tel. 678 92 72 w. 222,
ul. Franciszkańska 1, tel. 678 68 55
JAROSŁAW, ul. Jana Pawła II 43, tel. 641 00 15
PRZEWORSK, ul. Krakowska 7, tel. 641 33 64
LUBACZÓW, ul. Grunwaldzka 9, tel. 648 28 95
www.vidok.com e-mail: biuro@vidok.com
* DOTYCZY KOLORÓW DWUSTRONNYCH

2010

ZAKŁAD PRODUKCYJNY
OKNOTERM
CENTRALA: PRZEMYŚL, ul. 3 Maja 54,
tel. (0-16) 679 09 95
FILIA: JAROSŁAW, RYNEK, ul. Wąska 1,
tel. (0-16) 621 03 63
SUPER RABATY!!!
Okna nielipowe bez dopłat!!!
OKNA PCV

2944

OKNA PCV
SUPERNISKI CENA
Wiosenna promocja
Profile 3- i 6-komorowe
BIURA HANDLOWE:
Przemyśl, ul. Dworskiego 3
(016) 675 15 93
Jarosław, ul. Brzostków
(016) 624 10 19
Dubiecko, ul. Przemyska 37
(016) 651 1493
CENTRALA
Rzeszów, pl. Wolności 12
Tel./fax (017) 852 90 31, tel. 852 93 02

2949

MEGASTYL
OKNA, DRZWI Z PCV I AL
37-200 Przeworsk, ul. Wojska Polskiego 8
tel./fax. (0-16) 648 76 78, 648 88 29
Promocje i rabaty - non stop!
B.H. Rzeszów - ul. Reformacka 1
tel. (017) 853 46 18
B.H. Krosno - ul. Okrzei 1
tel. (013) 432 54 97
B.H. Jasło - ul. Floriańska 19
tel. (013) 448 19 69
OKNA BEZOŁOWIOWE
www.republika.pl/megastyl_okna
e-mail: megastyl@post.pl

2978

REWEŁACJA TYLKO TERAZ
BIURA HANDLOWE
W CENIE 3-KOMOROWEJ
Okno-Res RABATY
Przemyśl, ul. Ratuszowa 14
tel. 678-94-40
Jarosław, ul. Pruchnicka 6a
tel. 621-55-97
Przeworsk, ul. Krakowska 17
tel. 648-28-89

2947

FABRYKA OKIEN
KSM-System
PRODUCENT
BEZOŁOWIOWYCH
OKIEN PCV
LUBACZÓW, ul. abp. Baziańska 5
tel.: /016/ 632 42 16, fax: /016/ 632 24 16
Wiosennie
niskie ceny!
PRZEMYŚL
BOGMAT ul. Paderewskiego 18/36, tel. 678-65-82
BOZ-3 ul. Sielecka 11, tel. 678-50-88
Nowa Sarzyna
SARGO ul. Kościuszki 31, tel. (017) 241-13-53
Przeworsk
OK-PROF IL ul. Łąkowa 5, tel. 648-86-60
Sieniewa
„Andrzej Zawada”, Rudka 91, tel. 622-83-00

2948

REM II OKNA I DRZWI
PRZEMYŚL, UL. NESTORA 1
TEL./FAX (016) 678 50 05
WIOSENNE CENY!
BIURA HANDLOWE:
PRZEMYŚL, UL. WAŁOWA 7A
TEL. 675 09 69
JAROSŁAW, UL. GRODZKA 2
TEL./FAX 623 19 77
RADYMNÓ, UL. RYNEK 25
TEL./FAX 628 21 80

2963

**FIRMA
ZDECYDOWANIE
WYNAJMIĘ LOKAL
w Jarosławiu
przy ul. Grunwaldzkiej
do 100 m²
Tel. 0693350146**

3541

KRONIKA POLICYJNA

Śmiertelny manewr

22 maja w Wiązownicy 72-letni rowerzysta (mieszkaniec Szówska) nie zachował ostrożności podczas skrętu w lewo i wjechał wprost pod koła samochodu osobowego. Rowerzysta doznał poważnych obrażeń i zmarł po przewiezieniu do szpitala.

Tragedia w Olchowej

22 maja w Olchowej mieszkaniec Jarosławia, jadąc fiatem, z nieustalonych przyczyn zjechał na lewy pas jezdni i zderzył się z jadącym prawidłowo volkswagenem. W wypadku na miejscu zginął kierowca fiata, a kierowca volkswagena i jego dwaj pasażerowie zostali ranni.

Opiekun z Rybotycz

23 maja ujawniono, że Jan H., który przez rok opiekował się mieszcącym się w Rybotaczach gospodarstwem swojej krewnej, ogłosił powierzone mu majątek. Znikła krowa, cielak, zboże, 50 dolarów i złote kolczyki.

Potracił i uciekł

24 maja około 21.40 w Hucisku Niedowskim zdarzył się tragiczny wypadek. Ryszard S., jadąc fiatem 126p, w czasie manewru omijania potracił pieszego, w wyniku czego ten doznał poważnych obrażeń. Kierowca odjechał, nie udzielając pomocy rannemu. Policjanci dość szybko znaleźli auto, ale sprawca wypadku zbiegł i ukrył się.

Zderzenie na skrzyżowaniu

25 maja w Wiązownicy kierowca fiata 126p nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu na skrzyżowaniu i doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym oplem. W wypadku rannych zostało pięć osób.

PRZEMYŚL:

Doping



Kupcy z Przemyskiego Stowarzyszenia Kupieckiego oczekują 18 procent obniżki stawki czynszu dzierżawnego.

Zarząd Przemyskiego Stowarzyszenia Kupieckiego wystosował specjalne pismo do prezydenta Przemysła z wnioskiem o obniżenie dotychczasowej stawki czynszu dzierżawnego za 1 metr kwadratowy terenu pod punkty handlowe na targowisku „Zielony Rynek”. Obecnie obowiązująca stawka jest 33,75 zł w okresie zimowym oraz 45 zł w okresie letnim. Proponowana przez handlowców stawka czynszu to kwota 20 zł w zimie i 25 zł w lecie.

Prezes zarządu PSK Ryszard Paja wyjaśnia: – Obowiązujące stawki ustalone zostały w czasach, gdy handel był w rozkwicie, zarówno na bazarach jak i poza nimi. Z uwagi na wysokie koszty handlowania wciąż poszerza się grupa osób zalegających z opłatami. Spora część z nich zasila już i tak dużą rzeszę bezrobotnych. Wprowadzenie w najbliższym czasie wiz dla obcokrajowców dodatkowo utrudni naszą sytuację. Zdecydowaliśmy się na wystosowanie tego pisma, mając w pamięci słowa prezydenta, który wielokrotnie mówił o wsparciu drobnych przedsiębiorców z miasta. Sam już wyciągnął do najemców lokali użytkowych pomocną dłoń, obniżając im czynsz o 18 procent. Chcemy, aby nas potraktowano podobnie, przecież mamy identyczne problemy jak wspomniani najemcy.

Spotkania handlowców z władzami miasta odbywają się cyklicznie. Poruszane są na nich różne kwestie, także te związane z czynszami. Zastępca prezydenta Przemysła Ryszard Lewandowski: – Obowiązujące stawki uchwalila rada miasta. Obecnie trwa realizowanie budżetu na ten rok i każda zmiana wiąże się z pewnymi problemami. Radni musieliby podjąć nową uchwałę. Prezydent sam nie może o niczym decydować, choć nie wykluczam podjęcia jakichś działań w tej kwestii. Zgadza się, że obniżyliśmy wysokość czynszów najemcom lokali użytkowych. W tej chwili niektórzy z nich zalegają z opłatami na kwotę około półtora miliona złotych. Podniesienie lub utrzymanie czynszu na tym samym poziomie do niczego dobrego nie doprowadzi. Pogłębi marazm. Upust jest tylko dla tych, którzy regularnie wywiązują się ze swoich zobowiązań. Jest jednak także swoistym dopingiem dla zadłużonych, by braki uregulować.

mar

PRZEMYŚL: Święto Straży Granicznej Grad awansów

Prawdziwy grad awansów na wyższe stopnie służbowe towarzyszył tegorocznym obchodom Święta Straży Granicznej w Bieszczadzkiem Oddziale SG w Przemysłu.

W uroczystej zbiórce pododdziałów wzięło udział wyjątkowo liczne grono zaproszonych gości – przedstawiciele Sejmu, władz państwowych i samorządowych oraz służb mundurowych, a także zaprzyjaźnionych zakładów pracy, instytucji, organizacji i szkół. Z zaproszenia skorzystały także delegacje służb granicznych Słowacji i Ukrainy. Jeszcze przed rozpoczęciem uroczystości, nad placem apelowym BOSG przeleciały w zgodnym szyku: śmigłowiec oraz samolot patrolowy „Wilga”.

Gospodarz ceremonii, komendant BOSG płk Henryk Majchrzak, podkreślił w swoim wystąpieniu szeroki zakres zadań, jakie stały się udziałem podległych mu funkcjonariuszy w czasie ostatnich 12 lat, a więc od chwili powołania formacji oraz zwrócił uwagę na efekty wieloletniej pracy funkcjonariuszy SG. Podziękował im przy tej okazji za codzienny trud, jaki wkładają w wypełnianie obowiązków. Komendant BOSG zwrócił też uwagę na pomoc, jaką polska Straż Graniczna, a więc i Bieszczadzki Oddział SG, uzyskała od państw członkowskich Unii Europejskiej. Nowa sytuacja związana z programem integracji Polski z UE oznacza przede wszystkim nowe i trudniejsze zadania, ale również lepsze perspektywy dalszego rozwoju Straży Granicznej jako formacji, jak i każdego pojedynczego funkcjonariusza.

Komendant BOSG był pierwszą wyczytaną osobą na bardzo długiej liście nominacji na wyższe stopnie



Święto Straży Granicznej w Przemysłu.

służbowe. Na stopnie podpułkownika nominowani zostali: mjr Leszek Dłużewski, mjr Jerzy Jezierski i mjr Janusz Kotuła. Lista awansowanych kapitanów liczy sobie 9 osób, poruczników – 11, podporuczników – 22. Oprócz nominacji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, Komendanta Głównego Straży Granicznej oraz Komendanta BOSG odbyło się także wręczenie odznaczeń państwowych, przyznanych przez Prezydenta RP. Srebrnym Krzyżem Zasługi uhonorowany został m.in. mjr Władysław Galej.

Na zakończenie uroczystości pokaz swoich umiejętności dała Orkiestra Reprezentacyjna Straży Granicznej z Nowego Sącza. Szef orkiestry uhonorował komendanta BOSG specjalnie rzeźbioną, góralską ciupagą.

Po uroczystościach oficjalnych wielu funkcjonariuszy BOSG wraz z rodzinami oraz zaproszonymi gośćmi spotkało się na plenerowym pikniku w Arlamowie. (R)

Z głębokim żalem
pożegnaliśmy
sp.

Janinę PANKIEWICZ.

Mężowi i córce składamy
wyrazy szczerzego współczucia.

Konfederacja

Polski Niepodległej
- Obóz Patriotyczny
w Przemysłu

3490

Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MATKI

panu

Czesławowi

KWIATKOWSKIEMU

składa grono pedagogiczne

oraz pracownicy

SP nr 15 w Przemysłu

3481

BYĆ CHRZEŚCIJANINEM
W EUROPIE

Odczyt

Dr Bohdana CYWIŃSKIEGO

Czołowego intelektualisty katolickiego

Na odczyt zapraszają wspólnie
Towarzystwo Promocji i Wspierania
Inicjatyw Proeuropejskich „EUROPA”
oraz Towarzystwo Walki z Kalectwem

Oddział w Przemysłu.

WTOREK, 3.06.2003 r.,

godz. 17.30

Dom **KATOLICKI „ROMA”,**

ul. Grodzka w Przemysłu

Po odczycie dyskusja

3570

Partnerami Juwenaliów byli:



**CHEMIA BUDOWLANA
GREINPLAST.**



SIEMENS s55
Mobile

Pub **Wyrwigrosz** i pan Jacek Grochowicz



**Radio RXXR
Rzeszów**

**ZYCIE
PODKARPACKIE**

TOYA

Dziękujemy!

ZYCIE

TYGODNIK WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO

NAKŁAD: 13 400



WYDAWCA: „Ziemia Przemyska” Spółka z o.o., ul. Barska 15, 37-700 Przemysł. Prezes Wojciech Mikula. Dyrektor ds. marketingu i kolportażu Piotr Zajęczkowski. Redaguje zespół: redaktor naczelny Artur Wilgucki, sekretarz redakcji Mariusz Godos, adiustacja tekstów Urszula Pelczarska. PRZEMYŚL Redakcja: 37-700 Przemysł, ul. Barska 15; tel.: (0-16) 6702200, 6703041, 6703042, faks: 6707384. Biuro reklam i ogłoszeń: Joanna Olech. JAROSŁAW Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-500 Jarosław, pl. Mickiewicza 10; tel.: 6241750, 6241751, faks: 6241752. Redaktor prowadzący Ewa Klak-Zarzecka. LUBACZÓW Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-600 Lubaczów, ul. Kościuszki 12; tel./faks: 6323441. Redaktor prowadzący Wiesław Bek. Sport: Mariusz Godos. Dział techniczny: kierownik Mariusz Kościuk. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo adiustacji. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, ponadto zastrzega sobie prawo odmowy druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety. Druk: Agora Poligrafia sp. z o. o. Prenumeratę tygodnika Życie Podkarpackie przyjmują jednostki RUCH SA oraz Poczta. E-mail: redakcja@zycie.pl

PRZEMYŚL, MORAWSKO:

Policja ostrzega przed oszustkami

„Na zasłonkę”

Nie dajmy się nabierać.

Pomimo dość częstych ostrzeżeń na łamach naszego tygodnika ludzie w dalszym ciągu dają się nabierać oszustkom, które stosują starą jak świat metodę „na zasłonkę”.

W czwartek, 22 maja, w Morawsku pod Jarosławiem pojawiło się kilka kobiet, praw-

dopodobnie Cyganki. Weszły do domu 82-letniego mężczyzny i zaoferowały mu koce po niezwykle korzystnych cenach. W pewnym momencie, podczas prezentacji towaru, zarzuciły gospodarzowi koc na głowę i po obezwładnieniu zaskoczonego zabrały mu z kieszeni 1200 złotych. Następnie błyskawicznie ulotniły się, prawdopodobnie czerwonym samochodem.

Następnego dnia do podobnego przypadku doszło w Przemyślu. Do jednego z mieszkań przy ulicy Kraszewskiego weszły trzy kobiety w wieku około 25 lat. One również

oferowały do sprzedaży koc. Kiedy jedna z nich rozkładała koc, zachwalając gospodarzowi jego zalety, pozostałe, korzystając z zasłony, błyskawicznie spenetrowały komode i skradły 1050 złotych.

Stara jak świat metoda „na zasłonkę” polega na tym, że jedna z oszustek rozpościera przed potencjalnym nabywcą koc, kapę lub firankę, tworząc zasłonę, za którą jej współzawodniczki kradną co się da. Nie dajmy się nabierać!

J.S.

<http://www.przemysl.naszemiasto.pl>
Największy serwis internetowy miasta Przemyśla

przemysl.naszemiasto.pl
Zmieść swoją reklamę!

e-mail: przemysl@naszemiasto.pl
tel. 0 692 651 891

Dostępny z portalu **Wirtualna Polska**

Pożyczka Tęcza
BEZ PORECZYCIELI
DO KWOTY 2 X DOCHÓD MIESIĘCZNY NETTO

36 miesięcy
13%
oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 3000 PLN wynosi 23,44%

Upominek GRATIS!

SKOK
im. F. STEFCZYKA

O / JAROSŁAW, UL. RYNEK 12/13, TEL. (016) 621 03 91
O / RZESZÓW I, UL. HETMAŃSKA 120, TEL. (017) 854 61 19
O / RZESZÓW II, PLAC WOLNOŚCI 12, TEL. (017) 852 53 15, 852 53 14
O / MIELEC, ALEJA NIEPODLEGŁOŚCI 3, TEL. (017) 583 87 30, 585 37 68

WYŻSZA SZKOŁA INFORMATYKI I ZARZĄDZANIA
z siedzibą w Rzeszowie

Według rankingu POLITYKI jedna z dwóch najlepszych niepaństwowych uczelni informatycznych w Polsce.

Nowoczesne kierunki studiów i ścieżki kształcenia

- ADMINISTRACJA
- DZIENNIKARSTWO I KOMUNIKACJA SPOŁECZNA
- EKONOMIA
- ELEKTRONIKA I TELEKOMUNIKACJA
- EUROPEISTYKA
- GOSPODARKA EUROPEJSKA
- INFORMATYKA I EKONOMETRIA
- INFORMATYKA - studia eksternistyczne
- KULTUROZNAWSTWO
- TECHNOLOGIE INFORMATYCZNE SIECI GLOBALNYCH
- TURYSTYKA I REKREACJA

100 bezpłatnych miejsc dla najlepszych kandydatów na jednolite magisterskie, licencjackie i inżynierskie studia dzienne

OFERTA SPECJALNA! realizowana we współpracy z Wyższą Szkołą Europejską im. ks. J. Tischnera w Krakowie

50 dodatkowych bezpłatnych miejsc dla najlepszych kandydatów na elitarnie ścieżki kształcenia: gospodarka europejska oraz technologie informatyczne sieci globalnych!
Termin składania podań do 21 czerwca 2003 roku

PUNKT REKRUTACYJNY W TWOIM MIEŚCIE:
Przemyśl, II LO im. prof. K. Morawskiego, ul. Bpa J. Glazera 44, tel./fax 679 96 75
Jarosław, PSZ SPP, ul. Kraszewskiego 39, tel. 627 23 04
Lubaczów, ZS im. gen. J. Kustronia, ul. Kościuszki 161, tel./fax 632 18 36

Rzeszów, ul. Sucharskiego 2, pokój A17, tel. (0 17) 866 11 88 lub 99
fax (0 17) 866 12 29, e-mail: rekrutacja@wsiz.rzeszow.pl, www.wsiz.rzeszow.pl

STUDIA: JEDNOLITE MAGISTERSKIE, LICENCJACKIE, UZUPEŁNIAJĄCE MAGISTERSKIE, INŻYNIERSKIE

już tylko 4 dni

WIELKI PIKNIK

ŻYCIE
PODKARPACKIE

festyn charytatywny Życia Podkarpackiego i służb mundurowych z Przemyśla i okolic

1 czerwca 2003

STADION POLONII W PRZEMYŚLU, godz. 11.00 - 20.00

PODARUJ DZIECIOM WAKACJE!

Ważne!

Firmy bądź osoby, które zechciałyby wziąć udział w kiermaszu podczas Wielkiego Pikniku i postawić swoje stoisko, a tym samym wspomóc naszą akcję charytatywną, prosimy o kontakt:
Andrzej Gwiazdoń
Tel. (0-16) 671 50 18, 604 501 125

Już są z nami sponsorzy!

Czekamy na obecność Twojej firmy! Na Twój gest dla dzieci, którym można i trzeba pomóc!

BGŻ SA o/Przemyśl
20301808-280776-2701-1100/991
z dopiskiem: Podaruj dzieciom wakacje!

NAGRODA - KOMPUTER MULTIMEDIALNY

Poniższy kupon upoważnia do wzięcia udziału w losowaniu komputera multimedialnego w czasie festynu „Podaruj dzieciom wakacje” 1.06.2003 r. w godz. między 15.00 a 16.00. Wycinaj kupony (większa ilość kuponów zwiększa szansę na wygraną) wypełnij i przynieś z sobą na naszą imprezę.

677 0150
„OLWIT-OSKAR”

imię, nazwisko

adres

PYTANIE: Na jaki cel charytatywny organizatorzy przeznaczą cały dochód z Wielkiego Pikniku

ODPOWIEDŹ:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez wydawnictwo Ziemia Przemyska sp. z o.o. w Przemyślu w celach marketingowych zgodnie z ustawą z dn. 19.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. nr 133, poz. 883)



PRZEMYSŁ: Kontrola w przemyskim WORD wykazała spore straty. Czy nad ośrodkiem ciąży jakieś fatum?

Czarna seria

Wynik kontroli był zdumiewający: przez trzy miesiące Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Przemysłu poniósł straty w wysokości około 100 tys. zł.

Pierwszego lutego br., de cyzją zarządu województwa podkarpackiego, dyrektorem przemyskiego WORD został Edward Smyk. Na to stanowisko rekomendowany był przez Samoobronę.

Na początku maja Urząd Marszałkowski powołał specjalną komisję, która miała za zadanie skontrolować, jak działały ośrodki szkolące kierowców w pierwszym kwartale br. Jak powiedział wicemarszałek województwa podkarpackiego Norbert Mastalerz, w trzech (Tarnobrzeg, Rzeszów, Krosno) sytuacja finansowa jest dobra, tylko w przemyskim zadłużenie sięga prawie 100 tys. zł. Według kontrolerów powodem tak kolosalnych strat była zła polityka kadrowa dyrektora.

We wszystkich ośrodkach WORD na Podkarpaciu zmniejszyła się liczba kursantów. Zmiany te wynikają głównie z tego, że w chwili obecnej o prawo jazdy może ubiegać się dopiero 18-latek, a nie – jak było to do niedawna – 17-latek. W związku z tym trzy ośrodki zmniejszyły wymiar pracy egzaminatorów. Tylko przemyski przyjął nowych pracowników i to na bardzo dobrych warunkach płacowych.

Umowa z E. Smykiem zawarta została przez przemyski WORD na okres trzech miesięcy i nie została przedłużona. Wygasła z końcem kwietnia. Obecnie obowiązki szefa WORD pełni Jerzy Pomajda.

Korupcji precz

Były szef przemyskiego WORD Edward Smyk: – Moim głównym zadaniem było powiedzenie korupcji precz. I to wszystko zaczęło hulać. Nie mam sobie nic do zarzucenia. Dlaczego nie było pieniędzy? Dlatego, że w ośrodku skończyły się łapówki. Innym czynnikiem był fakt niezdrównej atmosfery wokół placówki. Przecież tylko głupiec mógł przypuszczać, że fatalna sytuacja odmieni się jak za dotknięciem czarodziejkiej różdżki. Ośrodek działał, a w tym samym czasie niektóre związane z nim osoby trafiały do aresztu. Czy to miało przyczynić się

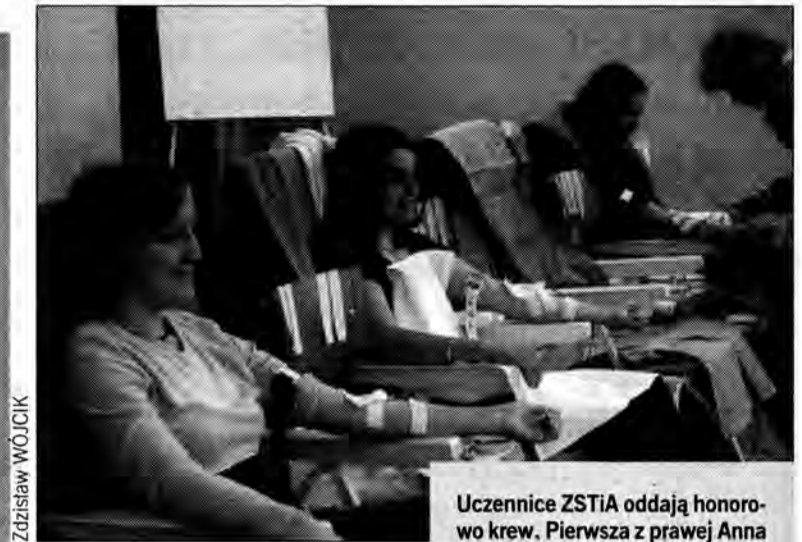
do hossy? Niemal przez trzy miesiące nie było żadnej kontroli z Urzędu Marszałkowskiego. Zjawiała się dopiero w kwietniu. Strata wynosiła 76 tysięcy złotych. Gdy odchodziłem, był już zysk, sięgający 15 tysięcy złotych. W ośrodku panował totalny bałagan, stąd zatrudnienia nowych osób. Nie było tam nawet stróża. Uważam, że ta trwająca już wiele miesięcy sytuacja wywołana została indolencją Urzędu Marszałkowskiego i nie są to bynajmniej z mojej strony żale nad rozlanym mlekiem. Nie byłem i nie miałem zamiaru być na stałe przytwierdzony do tego stołka.

Afera goni aferę

To nie pierwsze nieporozumienie związane z przemyskim ośrodkiem. Przed kilkoma miesiącami szerokim echem odbiła się afera łapówkarska (czytaj: czerpanie korzyści materialnych w zamian za wydawanie praw jazdy). Zarzuty w tej sprawie stawiano kolejno: policjantowi z Przeworska Pawłowi H., wicedyrektorowi przemyskiego ośrodka ruchu Józefowi O., szefowi ośrodka szkolenia w Sędziszowie Młp., a także

egzaminatorowi Janowi K. oraz dyrektorowi leżajskiej szkoły jazdy Izidorowi M. Podejrzani albo przyjmowali łapówki, albo powoływali się na znajomości w WORD i pośredniczyli w załatwianiu praw jazdy. 11 grudnia ub.r. do tego grona dołączyła kolejna osoba – ówczesny dyrektor przemyskiego ośrodka Władysław G., który tego dnia został zatrzymany. Został mu postawiony zarzut przyjęcia dwóch łapówek na łączną kwotę 500 zł. Rzeszowska prokuratura wystąpiła do sądu z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie. Błyskawicznie zareagował na ten fakt Zarząd Województwa Podkarpackiego, który może powołać lub odwołać dyrektora WORD ze stanowiska. 13 grudnia ub.r. Władysław G. został zawieszony w dyrektorskich obowiązkach. Przejął je dotychczasowy egzaminator Mieczysław Szywał. 31 stycznia br. Władysław G. pożegnał się całkowicie ze stanowiskiem. 1 lutego br. na to stanowisko powołany został E. Smyk. Jak widać nie na długo...

mars



Zdzisław WÓJCIK

Uczennice ZSTiA oddają honorowo krew. Pierwsza z prawej Anna Jędrusiejko.

RADYMNO

Podzielić się sobą

Dawcy niezastąpionego leku ponownie przystąpili do akcji.

Trzydziestu trzech uczniów Zespołu Szkół Technicznych i Agrobiznesu w Radymnie w trzeci piątek maja bieżącego roku oddało blisko 14 litrów krwi. Chętnych było zdecydowanie więcej, lecz po przebadaniu przez lekarza okazało się, że termin oddania krwi muszą niestety przelożyć. Jedną z osób po raz pierwszy oddających krew była Anna Jędrusiejko. Zdecydowała się na taki gest, ponieważ – jak mówi – zawsze chciała w ten sposób komuś pomóc. Dobrym przykładem służyła uczniom Magdalena Biesiadecka, nauczycielka przedmiotów ekonomicznych, która podczas akcji kontynuowała swoją przygodę z krwiodawstwem. W akcji wzięła ponadto

uczniowie z Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Radymnie – członkowie szkolnego klubu HDK.

Działający od 3 stycznia br. przy ZSTiA klub „Kropla Życia” akcję oddawania krwi zorganizował już po raz drugi. Liczący obecnie 25 członków klub ma na swoim koncie blisko 40 litrów tego niezastąpionego leku.

Warto dodać, że w Radymnie działają trzy kluby zrzeszające krwiodawców, które wspólnie z PCK w Jarosławiu i Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolécznictwa w Rzeszowie przeprowadziły dotychczas sześć podobnych akcji. Ta ostatnia została zorganizowana dla uczczenia Światowego Dnia HDK przypadającego na 23 maja.

ZW

Rozmowa

Chciałbym uniknąć katastrofy

Rozmowa z burmistrzem Jarosławia Januszem Dąbrowskim.



Bardzo duże oburzenie wywołały Pana plany zamknięcia starówki dla samochodów. Robił Pan jakieś konsultacje społeczne, akcję propagandową, żeby zneutralizować niepokoje?

– W styczniu tego roku zwróciłem się z prośbą do pracowników urzędu, aby starali się nie parkować tam swoich samochodów. Uznałem, że odgórny przykład będzie najlepszy. Poza tym odbyły się spotkania ze wszystkimi zainteresowanymi stronami, od Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia po przewodników, cyklistów, literatów i miłośników koni. Głosy były podzielone mniej więcej pół na pół. Jedni handlowcy widzieli w tym szansę, inni zagrożenie. Nie ma się co okłamywać: ograniczenie ruchu kołowego może spowodować uszczerbek w ich obrotach handlowych. Jednocześnie specjaliści potwierdzili, że ratusz ma kilka pęknięć, a jedna ściana kamienicy Orsettich jest o 30 cm odchylona

od pionu. Doszedłem do wniosku, że nie ma na co czekać.

Ale konkurs na koncepcję zagospodarowania Rynku zostanie rozstrzygnięty dopiero we wrześniu. Dlaczego już teraz chce Pan zamknąć ruch?

– Ponieważ zagrożenie starówki, czyli budynków, a także życia ludzkiego jest procesem ciągłym i chciałbym uniknąć katastrofy. Dodatkowo, aby zapewnić lukę po wyprawdzeniu samochodów, do czasu rozstrzygnięcia planujemy usytuowanie na Rynku ogródków. A jak ogródki, to nie samochody.

Ogródki piwne?

– Wystrzegaliby się tego określenia. Ogródki, powiedzmy, letnie.

Z piwem czy bez?

– Niekoniecznie z piwem. Całkiem bez piwa?

Burmistrz Jarosławia Janusz Dąbrowski: – W przeciwieństwie do protestujących, ja nie wygłaszam swoich opinii, tylko słucham i cytuję fachowców.

– Na pewno Rynek nie będzie jedną wielką piwiarnią, może pani o tym zapomnieć!

Dlaczego?

– Nie chcę propagować alkoholizmu. Zezwolenia będą limitowane.

Jak w takim razie ma wyglądać Rynek Pana marzeń?

– Galeria sztuki współczesnej, centrum informacji turystycznej, miejsce dla przewodników, może jeszcze fontanna, miniplac zabaw dla dzieci. To kierunek, ale z konkretnymi trzeba poczekać do opracowania koncepcji zagospodarowania.

Handlowcy mówią, że to nie samochody, a woda niszczy starówkę...

– I woda, i drgania. Ale w przeciwieństwie do protestujących, ja nie wygłaszam swoich opinii, tylko słucham i cytuję fachowców.

Czy handlowcom, którzy utracą dochody, zaproponowano coś w zamian, poza piękną starówką za kilka lat?

– 397 miejsc parkingowych i wolne udrażnianie dojazdów od tyłu.

Dlaczego w takim razie zarzucają Panu brak przygotowania zaplecza?

– Bo wiedzą, że klienci są wygodni. Przyzwyczaili się podjeżdżać od frontu, a przejście kilkunastu czy kilkudziesięciu metrów wydaje się im wielkim utrudnieniem.

Słyszałam, że razem z wyprawdzeniem ruchu wyprowadza Pan drewniane wozy z małą gastronomią. Człowiek, który tam handluje, prowadzi również restaurację w podziemiach ratusza. Ponoć jeden z Pana zastępców ostrzegł go, żeby się nie odwoływał, bo razem z wozami straci restaurację. Czy to prawda? Czy tak się ratuje starówkę?

– Stanowczo dementuje. Nic mi nie wiadomo, by ktokolwiek stosował takie metody! Zapewniam, że może się odwoływać i że nie będzie to miało związku z restauracją.

Dziękuję za rozmowę.

Olga HRYŃKIEW

drobne na telefon

zadzwoń:
(016) 670 22 00
zapłacisz po otrzymaniu rachunku

ZYCIE



SYGNAŁY

PRZEMYŚL

Nie będzie straszyc

– Już wielokrotnie na łamach Waszego tygodnika był poruszany temat okropnego wyglądu budynku po „Kmieciance” i terenu dookoła niego. Posesja położona jest przy jednej z ładniejszych ulic w Przemyślu – wybrzeżu Ojca Świętego Jana Pawła II. Niestety, ten widok psuł humor spacerującym tu często przemyslanom. Po prostu szpecił ten fragment miasta. Ostatnio zauważyłam, że wiele się zmieniło na lepsze. Sprawę wziął w swoje ręce ktoś, kto chce zaprowadzić tu ład i porządek. Prace idą pełną parą i myślę, że już wkrótce z przyjemnością będziemy patrzeć w tym kierunku – kończy z nadzieją w głosie nasza Czytelniczka.

JAROSŁAW

Kierowcy z sercem

– Piszecie w sygnałach o błędach i uchybieniach – mówi czytelniczka – a ja chciałabym za waszym pośrednictwem podziękować ludziom, którzy okazują mi na co dzień serce. Mam na myśli kierowców PKS. Jestem osobą niepełnosprawną w stopniu widocznym. Poruszam się o kuli. Trzynastego maja, o godzinie ósmej piętnaście jechałam autobusem PKS Jarosław relacji Sanok – Przeworsk. W autobusie panowała bardzo miła atmosfera. Gdy poprosiłam kierowcę, żeby się zatrzymał obok cmentarza, zrobił to bez oporów i bardzo uprzejmie. To może drobiazg, ale nie dla mnie. Nie zawsze spotykam się z chęcią pomocy płynącą od innych, zdrowych osób, dlatego chciałabym podziękować kierowcom PKS za to, że nie zdążyli „zachorować” na znieczulicę.

Sygnały przyjmowały:
Magdalena ILJASZEWICZ, Dorota JANCZURA

Na SYGNAŁY czekamy od wtorku do czwartku w godzinach 10.00-15.00



Przemyśl: (0-16) 670 22 00, 670 30 41, 670 30 42
Jarosław: (0-16) 624 17 50
Lubaczów: (0-16) 632 34 40

PRZEMYŚL: Zwolnienia w Szpitalu Wojewódzkim w Przemyślu

Kolejne sto osób bez pracy

Program restrukturyzacyjny przemyskiego Szpitala Wojewódzkiego wymusza zwolnienia pracowników.

W przemyskim szpitalu pracuje ponad półtora tysiąca osób. To największy w mieście zakład pracy. Zażalenie placówki sięga jednak blisko 20 mln zł. Wprowadzenie programu restrukturyzacyjnego zakłada zwolnienia pracowników. Pracę straci ok. 100 osób. Dyrekcja szpitala zapewnia jednak, że zwolnienia w pierwszym rzędzie obejmą tych pracowników, którzy mogą przejść na emerytury pomostowe lub nabyli już prawo do świadczeń przedemerytalnych.

Zastępca dyrektora ds. leczenia Jacek Mendocha: – Zwolnienia w każdym zakładzie pracy to najtrudniejsza decyzja dla zarządzających. Powiązane są one bezpośrednio z ekonomią. My na szczęście, ze względu na swoją strukturę, możemy uniknąć zwolnień grupowych. Redukcja odbędzie się w sposób najmniej bolesny dla pracowników, na zasadzie tak zwanych naturalnych ubytków. Chcemy przede wszystkim zmniejszać liczbę sfer niemedyce i koniecznie utrzymać kadre medyczne. W pierwszej kolejności odejdą pracownicy, którzy nabyli już uprawnienia do świadczeń emerytalnych i do wcześniejszych emerytur. Ale nie jest tak, że tylko zwol-

niamy. Również zatrudniamy nowe osoby i nad każdą musimy dobrze się zastanowić. Redukcja ta na pewno nie odbije się ani na jakości, ani na ilości świadczeń medycznych. W ramach restrukturyzacji nastąpi także redukcja, a raczej przeprofilowanie, łóżek na niektórych oddziałach. J. Mendocha: – Nie pozbędziemy się szpitalnych łóżek tylko przeniesiemy je na oddziały, gdzie obłożenie jest bardzo duże. Na pewno będą wykorzystane. Bywa obecnie, co jest rzeczą naganną, że musimy odsyłać pacjentów lub ustalać im terminy przyjęć z powodu braku łóżek. MG

PRZEMYŚL

Niemcy chcą co roku



Hubert LEWKOWICZ.

Prezydent Przemyśla Robert Choma (pierwszy z lewej) oraz przewodniczący rady miejskiej Stanisław Radyk (pierwszy z prawej) stwierdzili, że nazwa „Przemyśl” padała bardzo często podczas ich wizyty w Rzymie.

dent Choma poinformował też o wizycie mera Truskawka i wyrażonej przez niego woli nawiązania partnerskich stosunków pomiędzy tym uzdrowiskiem na Ukrainie a Przemyślem. Już 15 czerwca prezydent pojedzie do Truskawka na obchody dnia tego miasta.

Robert Choma podsumował również wizytę w Rzymie, gdzie wraz z przewodniczącym rady miejskiej Stanisławem Radykiem, wziął udział w uroczystości kanonizacji biskupa Józefa Pelczara. Papieżowi wręczony został akt honorowego obywatelstwa oraz symboliczny klucz do bram miasta. Prezydent dodał, że tego dnia o Przemyślu mówiono w Rzymie dużo i pozytywnie.

(lew)

CHAŁUPKACH MEDYCKICH:

Zarzut w sprawie wybuchu

Wiedział, ale nie wstrzymał

20 maja przemyska prokuratura okręgowa postawiła zarzut nieumyślnego spowodowania wybuchu pracownikowi, który był odpowiedzialny za przeładunek ropy w Chałupkach Medycznych.

W czerwcu ub.r. w porcie przeładunkowym w Chałupkach Medycznych (gmina Medyka) wybuchła cysterna z surówką ropy naftowej. Stało się to w momencie, gdy pracownicy portu przeładowywali surówkę z rosyjskiego wagonu do polskiego. W wyniku wybuchu poważnie zostali poparzeni czterej mężczyźni. Trafili do Kliniki Poparzeń w Siemianowicach Śląskich. Jeden z nich zmarł, trzech pozostali mają do dziś poważne problemy ze zdrowiem.

Sprawą zajęła się Prokuratura Okręgowa w Przemyślu. We współ-

pracy z krakowską firmą „Chem-Trans Logistic Południe”, która zajmowała się przeładunkiem, zleciła wykonanie ekspertyz stanu cysterny. Prokurator Marta Pętkowska z przemyskiej prokuratury okręgowej wyjaśnia: – Okazało się, że cysterna nie była sprawna technicznie. Niesprawny był zawór bezpieczeństwa. Ładunek nie odgazowywał się i nadmiar ciśnienia sprawił, że rosła temperatura, co spowodowało wybuch. Dodatkowym utrudnieniem była porowata powierzchnia cysterny.

Sledztwo w tej sprawie wykazało, że pracownicy krakowskiej firmy zauważyli, że cysterna jest w złym stanie technicznym. Widzieli też, że zagotowała się surówka ropy. Z cysterny wydobywały się gazy. Jak powiedziała prokurator M. Pętkowska, całym przeładunkiem kierował 29-letni Wojciech J., który również wiedział, że sytuacja jest nietypowa, mimo to podjął decyzję o uruchomieniu urządzeń przeładunkowych, co doprowadziło do eksplozji. Dlatego to jemu postawiony został zarzut nieumyślnego spowodowania wybuchu cysterny, naruszenia zasad bezpieczeństwa i nieumyślnego narażenia innych pracowników na utratę zdrowia i życia. Obrażenia odniósł także sam podejrzany. Oskarżonemu grozi do 8 lat pozbawienia wolności. MG

Na Dni Kultury Paderborn w Przemyślu przyjechało 121 osób.

W kończącej Dni Kultury Paderborn imprezie na Rynku wzięło udział kilka tysięcy osób. Burmistrz Paderborn był zachwycony przemyskim Rynkiem, a jego architekturę porównał do starego miasta w Sewilli. Goście wyrazili również chęć organizacji takich dni co roku. Przemyska delegacja uda się natomiast do Niemiec na obchody Dni św. Liboriusza – patrona Paderborn.

Zostanie tam pokazana m.in. wystawa Marka Mikruta, ze swoim repertuarem wystąpi także przemyski Archidiecezjalny Chór „Magnificat”.

Obchody w Przemyślu zostały sfinansowane z programu wsparcia działań miast bliźniaczych Komisji Europejskiej oraz z pieniędzy Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej (ze środków Niemiec), a także urzędów miejskich Paderborn i Przemyśla.

Podczas zorganizowanej 24 maja konferencji prasowej prezy-

Przemysłniczy rekord w Medyce

Ikony w „koszulkach”

Tym razem celnicy znaleźli dziesięć ikon oraz ponad 180 tysięcy paczek papierosów.

Dokładnie 184 tys. 389 paczek papierosów różnych marek o wartości ponad 830 tys. zł ujawnili przemyscy celnicy. Ukryte były w wagonie kolejowym w workach z gipsem. Transport wjechał do Polski z Ukrainy i był przeznaczony dla jednej z firm w centralnej Pol-

sce. W związku z podejrzeniem przemytu, wagon skierowany został na kolejową bocznicę i dokładnie zrewidowany. Sprawą zajęła się Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

10 zabytkowych ikon (w tym część w „koszulkach”) celnicy znaleźli natomiast w skrytkach w autobusie kursowym relacji Czerniowce – Duisburg, jadącym z Ukrainy do Niemiec. Ukryte były pod schodami i podłogą.

Oprócz tego znaleziono także jeden obraz i zabytkową kadzielnicę, najprawdopodobniej z brązu. Nie wiadomo jeszcze, jaka jest wartość przemysłniczych dzieł sztuki. Ponieważ nikt z pasażerów się do nich nie przyznał, zostały skonfiskowane, a śledztwo w tej sprawie prawdopodobnie zostanie umorzono.

MG

CZYSTY ZNACZY BEZPIECZNY

Przemyśl

AUTO-MYJNIA ATLANTYDA

ul. Mickiewicza 65
oferuje

- MYCIE RĘCZNE PIANOWE (NOWOSC!)
- pranie tapicerki
- czyszczenie wnętrza
- mycie silników i podwozi
- mycie automatem

Tel. 678 49 99

Promocja: 10. mycie gratis!

zapraszamy w godzinach od 8.00 do 20.00

2900

REGION

JAROSŁAW

Przez Europę

Dyskusje młodych euroentuzjastów i eurosceptyków oraz prezentacje krajów UE były głównymi punktami Tygodnia Europejskiego, jaki odbywał się w jarosławskiej Szkole Podstawowej nr 4. Podsumowaniem majowego Tygodnia Europejskiego była debata młodych zwolenników i przeciwników przystąpienia Polski do UE oraz finał turnieju wiedzy o Unii Europejskiej. Tydzień zorganizowany został w ramach programu *Moje miasto częścią Europy*. Uczniowie przedstawiali kulturę, tradycję, kuchnię, stroje, zwyczaje, walory turystyczno-przyrodnicze oraz ciekawostki z życia dzieci i młodzieży państw członkowskich. W przygotowaniu imprezy uczestniczyli rodzice, uczniowie i nauczyciele. Szczególny wkład pracy włożyły w przedsięwzięcie: Teresa Kiper, Grażyna Hajduk, Justyna Kogut i Renata Wojtowicz. O Tygodniu Europejskim w SP 4 z uznaniem wyraża się Artur Tutka, koordynator Szkolnych Klubów Europejskich w Jarosławiu. Na koniec imprezy dyrektor szkoły Filomena Górecka-Bedla wręczyła laureatom konkursów pamiątkowe dyplomy. (hl)

MEDYKA

Co kraj, to...

Kolorowe obchody Dnia Unii Europejskiej odbyły się w Gimnazjum im. Jana Gwalberta Pawlikowskiego w Medyce.

Hasłem przewodnim imprezy były słowa: „Co kraj, to obyczaj, czyli w naszej Europie”. Uczniowie miejscowego gimnazjum pod okiem pedagogów: Heleny Burchały, Anny Guździejak, Małgorzaty Chury-Kani i Mariusza Głogowskiego przygotowali 2-godzinny apel, w trakcie którego zaprezentowane zostały stroje ludowe 15 państw członkowskich, odtarżczono poloneza, przeprowadzono prapreferendum unijne oraz delektowano się potrawami pochodzącymi z państw Piętnastki.

Wielkie wrażenie zrobił na zgromadzonych przede wszystkim pokaz mody i polonez w wykonaniu uczniów medycznego gimnazjum. Oprócz dyrekcji i grona pedagogicznego placówki w uroczystościach wzięli udział m.in.: wójt gminy Medyka Wojciech Kulaszka i przedstawiciel Parlamentu Młodzieży z Przemysła Robert Kazimir. (MG)

CENTRUM EDUKACYJNE

Fundacji Wspierania Rozwoju Ziemi Przemyskiej „San” prowadzi nabór kandydatów

na semestr jesienno-zimowy 2003-2004 do eksternistycznego LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO.

Rozpoczęcie zajęć 18 sierpnia 2003 r.

Możliwość ukończenia Liceum i zdania matury w ciągu 18 miesięcy. Wymagane ukończenie szkoły zawodowej lub dwóch klas szkoły średniej.

Zapisy od dnia 5 maja 2003 – opłaty konkurencyjne

INFORMACJE I ZAPISY:

Przemysł, ul. Barska 15, pokój 20, w godz. 9.00-16.00 tel. 679-08-20

Dziadek na piechotę, ojciec rowerem, a ja – komarem

Ludzie listy piszą

Rozmowa z Adamem Sidorem, listonoszem z Łowiec.

Jak to się zaczęło?

– Dziadek jeszcze przed wojną był gońcem. Chodził do Radymna i roznosił listy na piechotę. Czasem co najwyżej furmanką podjechał. Po wojnie robotę po dziadku przejął ojciec. Już nie nosił, a woził. Miał najpiękniejszy rower w okolicy. Ostatnie dwadzieścia parę lat listonoszem byłem ja. Teraz trochę choruję, więc nie pracuję. Przez te wszystkie lata zajeżdżeniem kilka komarów...

Miał Pan jakieś ciekawe przygody?

– Zdarzało się. Ale najbardziej zapamiętałem jedną bab-



Adam Sidor z Łowiec, listonosz w trzecim pokoleniu.

cię, do której, jak do wszystkich starszych osób, zwracałem się przez „wy”. Nie wytrzymała któregoś razu i nakrzyczyła na mnie: to ojciec ci nie powiedział, że ja je-

stem szlachcianka i przez „pani” się do mnie mówi?! I od tego czasu wszystkim babkom w Łowcach i po innych wioskach mówiłem już przez „pani”.

Dlaczego psy nie lubią listonoszy?

– Bo listonosz przynosi dużo obcych zapachów. Mnie pogryzły kilkanaście razy. Jedyny skuteczny sposób na psa to lekarz. Jak najszybciej po ugryzieniu.

Żony listonoszy nie są zazdrosne o mężów, którzy całymi dniami chodzą po obcych domach? Przecież chłop o tej porze w polu albo pod sklepem, a baba sama...

– Żony nie, ale matkom to się zdarza. Moja zawsze wiedziała, gdzie jestem, z kim herbatę piję. Może dlatego, że ojca pod tym względem prześladowała i wyobrażała sobie różne rzeczy... I potem przeszło jej na mnie.

Dziękuję za rozmowę.

Olga HRYŃKIEW

PRZEMYŚL: Rejonowe Mistrzostwa Pierwszej Pomocy

Ratowniczy sprawdzian

Sześć drużyn, reprezentujących sześć szkół średnich z Przemysła i powiatu przemyskiego wzięło udział w 9. Rejonowych Mistrzostwach Pierwszej Pomocy, które odbyły się na terenie Szpitala Wojewódzkiego w Przemysłu.

Młodzi ratownicy mieli za zadanie wykazać się nie tylko wysokimi umiejętnościami, ale także... zimną krwią, niezbędną przy niesieniu pierwszej pomocy. W rolach pozorantów, niekiedy bardzo obficie i realistycznie krwawiących, występował członkowie Grupy Ratowników działającej przy Zarządzie Rejonowym PCK w Przemysłu. Surowymi jurorami

byli natomiast słuchacze II roku ratownictwa medycznego z Zespołu Szkół Medycznych.

Po zsumowaniu wyników uzyskanych na poszczególnych stacjach-etapach ratowniczych zawodów, okazało się, że pierwsze miejsce przypadło reprezentacji Zespołu Szkół z Dubiecka. Kolejne lokaty zajęli: druga – Zespół Szkół Ekonomicznych w Przemysłu, trzecia – Zespół Szkół w Nienadowej, czwartą – Zespół Szkół Ekonomicznych i Agrobiznesu w Przemysłu, piątą – I Liceum Ogólnokształcące w Przemysłu, szóstą – II Liceum Ogólnokształcące w Przemysłu. Nagrody i dyplomy startującym zespołom wręczył prezes Zarządu Rejonowego PCK w Przemysłu Mieczysław Gibała. (R)



Na tych ratownikach zawsze można liczyć.

MOŁODYCZ: Piknik szkół promujących zdrowie.

Żyj zdrowo i baw się

25 szkół, 400 dzieci i 60 nauczycieli spotkało się na pikniku w szkołach podstawowych w Radawie i Mołodyczy.

Zdrowo i wesoło było w trakcie spotkania szkół promujących zdrowie w Mołodyczy, gdzie na otoczonym lasem boisku szkolnym hasła kilkuset uczniów ze szkół powiatu jarosławskiego i przeworskiego. Cały dzień odpoczywano w zdrowym stylu, czyli czynnie, pogłębiając swoją wiedzę z zakresu zdrowia. Zaczęło się w Radawie od warsztatów dotyczących uzależnień. Potem dzieci i młodzież wyruszyły na osmiokilometrowy spacer, będący doskonałym sprawdzianem ich kondycji fizycznej. W czasie spaceru zbierano porzucone w lesie śmieci i sprawdzano, jak rosną drzewa zasadzone na wiatrolomach przez gospodarzy imprezy – uczniów SP w Mołodyczy. Potem przyszedł



czas na rozgrywki sportowe, konkursy, festiwal piosenki promującej zdrowie, loterię fantową i kielbaski z grilla.

Oprócz szkół, które posiadają już certyfikat „szkoły promującej zdrowie”, w Mołodyczy znalazły się także placówki wyrażające

chęć przynależności do tej grupy. Jak nam powiedziała Teresa Krosnowska – koordynator rejonowy podkarpackiej sieci szkół promujących zdrowie – wejście do grupy wcale nie jest łatwe. Trzeba przez trzy lata kandydować, wykazać się pracą oraz gotowością do

Najbardziej skuteczną metodą przekonywania uczniów jest zabawa. Na pikniku w Mołodyczy w trakcie całodziennej zabawy przekonywano do zdrowego stylu życia.

wspólnych działań. Wojewódzki Zespół przyznaje certyfikat na okres pięciu lat. – W szkołach promujących zdrowie staramy się współpracować, nie konkurować – podkreśla T. Krosnowska. – Każda placówka ma indywidualny plan pracy. Nauczyciele mają szkolenia, młodzież spotyka się na takich jak dzisiejsze spotkaniach. Imprezy stałą jest coroczny, trzydniowy rajd.

Program prozdrowotny uznawany jest przez uczniów i nauczycieli za potrzebny i atrakcyjny. Podkarpacka sieć szkół promujących zdrowie znalazła najwyraźniej optymalną formułę propagowania tego typu edukacji. (dj)

REGION

PRZEMYSŁ

Pierwszy taki konkurs

Poziom I Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o Literaturze dla młodzieży niesłyszącej i słabosłyszącej, w ocenie 16-osobowego jury, był wyjątkowo wyśrubowany. Zwycięzcy z powodzeniem mogliby rywalizować z osobami słyszącymi.

Celów zorganizowanego po raz pierwszy w Polsce konkursu było wiele. Z najważniejszych warto wymienić: poszerzanie wiedzy o literaturze polskiej i europejskiej, rozwijanie słownictwa czynnego i biernego czy ćwiczenie w umiejętności pisania dłuższych form. Organizator imprezy, a więc Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 2 im. Janusza Korczaka w Przemyślu, stanął na wysokości zadania, nagradzając najlepszych cennymi nagrodami, a wszystkich uczestników drobnymi upominkami.

Zadania konkursowe składały się z dwóch części. Pierwszą było rozwiązywanie testu, drugą, również pisemną, rozwinięcie jednego z dwóch tematów: „Wzorce osobowe epoki średniowiecza” lub „Stworzenie świata na podstawie Biblii i Mitologii”. Do zmagania stanęło 8 drużyn reprezentujących ośrodki specjalne z całej Polski: Poznania, Lublińca, Warszawy, Krakowa i Przemyśla. Indywidualnie najlepszą okazała się Magdalena Sękowska (Instytut Głuchych z Warszawy), dystansując: Małgorzatę Bielak (OSW Warszawa) oraz Monikę Grzędzielską (OSW Poznań). Drużynowo zwyciężyła reprezentacja warszawskiego Instytutu Głuchych.

Organizatorzy gorąco dziękują wszystkim sponsorom. MG

DYNÓW: Aż huczy od plotek

Kto wystąpił przed szeregiem?

Kilka dni temu niemal całe polityczne Podkarpacie obiegła wiadomość o „cichym” konflikcie w strukturach wojewódzkich SLD.

Lokalne media informowały, że Józef Sówka z Dynowa zawiesił swoje szefostwo w SLD powiatu rzeszowskiego i we władzach podkarpackich SLD, w odpowiedzi na apel władz sojuszu. O co chodziło? Od roku przemyska prokuratura rejonowa prowadzi śledztwo w sprawie firmy „Sów-Pol”, której prezesem jest J. Sówka. Firma miała ponoć wyłudzić z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych około pół miliona złotych na zwolnienia i zasiłki fikcyjnie zatrudnionych osób. Według

J. Sówki, w ten sposób oficjalnie wypowiedział się podczas jednego z posiedzeń przewodniczący Rady Wojewódzkiej SLD w Rzeszowie Krzysztof Martens.

To bzdury

J. Sówka: – To bzdury. Pan Martens wyraźnie wyszedł przed szeregiem, publicznie wywołując sprawę związaną z rzekomymi wyłudzeniami dużych kwot z ZUS przez kierowaną przeze mnie firmę. Nie jest to pierwsze tego typu zdarzenie. Pan Martens nieelegancko względem mnie zachowywał się jeszcze przed moim wyborem na przewodniczącego Rady Powiatu Rzeszowskiego. Skierowałem już całą sprawę do sądu partyjnego, który do dziś się nią nie zajął. Zapowiedziałem skierowanie jej na drogę sądową. Teraz pan Martens na siłę szuka dowodów. Prawdą jest, że w firmie była kontrola ZUS, która zakwestionowała pewne wypłaty i skierowała całość na drogę cywilną do sądu pracy. W prokuraturze toczy się zaś postępowanie w sprawie podania nieprawdziwych danych do ZUS-u. Mogę tylko podejrzewać, co skłoni-

ło pana Martensa do wywołania tego tematu: to bojaźń, że mogę kandydować na jego zastępcę. Wcale nie zawiesiłem swojego szefostwa w powiatowych strukturach SLD. Na ostatnim posiedzeniu zarządu powiatu przekazałem wszystkie czynności, czyli prowadzenie biura i przewodniczenie partii swojemu zastępcy Jerzemu Rybce.

Bez zarzutu

Jak już wspomnieliśmy, kwestią dynowskiej firmy „Sów-Pol” zajmuje się prokuratura rejonowa w Przemyślu. Sprawę prowadzi prokurator Andrzej Szczygieł: – Postępowanie w sprawie wszczęliśmy w wyniku kontroli przeprowadzonej w 2002 roku przez przeworski oddział ZUS, która obejmowała okres od roku 1999 do kwietnia 2002. Wykazała ona nadpłatę świadczeń z tytułu zasiłków chorobowych i macierzyńskich na kwotę ponad jednego miliona złotych. Prawdopodobnie postępowanie zakończy się pod koniec czerwca tego roku, choć nie wykluczam jej przedłużenia. Na razie nie został postawiony żaden zarzut.

23 maja próbowaliśmy skontaktować się z przewodniczącym Rady Wojewódzkiej SLD w Rzeszowie Krzysztofem Martensem, jednak był na wyjeździe do 4 czerwca. O komentarz poprosiliśmy więc sekretarza Rady Wojewódzkiej SLD w Rzeszowie Tomasza Kamińskiego: – Zaprzeczam słowom pana Sówki o bojaźni przewodniczącego Martensa, że Józef Sówka zechce kandydować na jego zastępcę. Sprawy tej nie wywołał nikt z SLD. Nieprawidłowościami zajęły się kompetentne instytucje. Owszem, dyskutowaliśmy o tym wewnątrz partii. Czekamy na zakończenie sprawy w prokuraturze. Wtedy podejmiemy decyzje. O ile mi wiadomo, przewodniczący Martens powiedział oficjalnie o trwającym postępowaniu w sprawie firmy pana Sówki w prokuraturze, ale przecież nie było to i w dalszym ciągu nie jest żadną tajemnicą. MG

Joanna ma już 1400 podpisów. Chciałaby zbierać ich dwa tysiące

Robię to dla Sławka



Joanna Dziadkiewicz zgodziła się na opublikowanie jej zdjęcia po długich namowach. Twierdzi, że nie chce rozgłosu, bo wszystko co robi, robi dla Sławka.

Hubert LEWKOWICZ

Przemysłanka Joanna Dziadkiewicz zaangażowała się w zbieranie podpisów potrzebnych do uzyskania aktu ułaskawienia Sławka Sikory – mężczyzny, którego losy posłużyły za scenariusz do filmu *Dług*.

Gośny film Krzysztofa Krauze-go opowiada – o czym wszyscy z pewnością wiedzą – o dwóch młodych biznesmenach, którzy poddani są terrorowi mającemu wyegzekwować fikcyjny, narastający dług. Kiedy inne metody zawodzą, zaszczuci mężczyźni, nie

mogąc liczyć na pomoc z zewnątrz, popełniają zbrodnię, zabijając swojego oprawcę. Film powstał w oparciu o autentyczne wydarzenia i losy realnych ludzi. Jednym z nich jest Sławek Sikora, który odbywa karę 25 lat więzienia. Za krótkami spędził już 10.

Joanna poznała Sławomira Sikorę w Warszawie, jesienią ubiegłego roku, gdy wyszedł na przepustkę z więzienia we Włocławku, w którym odsiadał wyrok. Wcześniej rozmawiała z nim telefonicznie. – Sławka poznałam osobiście dzięki mojemu przyjacielowi. To bardzo wrażliwy

człowiek. Ma olbrzymie poczucie winy, nie spodziewałam się, że aż tak wielkie. Wcześniej oczywiście oglądałam *Dług* – filmową historię opartą na tragicznych wydarzeniach. Rzeczywistość była jednak o wiele bardziej drastyczna niż film. Akcja filmu trwa trzy miesiące, a dramat Sławka trwał całe trzy lata! – mówi Joanna. – Przed tragicznym finałem historii Sławek i jego kolega Artur byli wywożeni do lasu, bici, wieszani na drzewach. Zastraszano ich, a nawet grożono ich rodzinom.

Zniechęcano mnie i to często

Joanna jest studentką polonistyki. Sprawą Sławka interesuje się z wewnętrznej potrzeby. – Gdybym nie poznała tego człowieka, z pewnością bym się tak nie angażowała. Faktem jest, że zabił człowieka i nie jest niewinny, ale moim zdaniem, w jego przypadku kara 25 lat jest zbyt wysoka. Zresztą nie tylko moim. Stowarzyszenie Przeciwno Zbrodni również popiera starania o ułaskawienie Sławka. Trzeba pamiętać, że on był przez trzy lata

bity, starszony i maltretowany. A do zabójstwa doszło dopiero wtedy, kiedy zagrożono, że wywożą jego narzeczoną do domu publicznego w Niemczech – podkreśla.

Koleżdy i koleżanki z Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Przemyślu chętnie poparły akcję. Joanna zbierała też podpisy w kawiarenkach internetowych, w Rynku, na ulicach. Od listopada ubiegłego roku zebrała ich już 1400! Sama jedna, bo ludzie nie bardzo kwapią się, by jej pomóc. Joanna nie dziwi się, bo – jak mówi – sprawa jest kontrowersyjna. – Chciałabym mieć tych podpisów jak najwięcej. Jeśli uda mi się zebrać dwa tysiące, będę szczęśliwa.

To jednak wciąż za mało, gdyż na biurko prezydenta RP powinno trafić aż 100 tys. takich podpisów. Dlatego Joanna poleca

wszystkim stroną internetową Sławka, którą założyła grupa ludzi z Gdańska. Pod adresem www.dlug.org.pl można znaleźć recenzje *Długu*, przerażającą historię Sławka, jego pamiętnik, a także ankietę, którą można wypełnić i wysłać do prezydenta, przyczyniając się w ten sposób do ułaskawienia mężczyzny.

Na pytanie, czy nikt nie zniechęcał jej do akcji, odpowiada: – Słyszałam to bardzo często. Ale uważam, że trzeba Sławkowi pomóc – mówi. W połowie czerwca Joanna planuje kolejny wyjazd do Warszawy i spotkanie z człowiekiem, dla którego robi tak wiele. Na pewno będą rozmawiać o literaturze, bo Sławek pisze wiersze i opowiadania...

Hubert LEWKOWICZ

Wychowankowie, Wychowawcy i Dyrekcja Bursy Międzyszkolnej w Jarosławiu wyrażają serdeczne podziękowania Panu Posłowi **WOJCIECHOWI DOMARADZKIEMU** za zorganizowanie oraz sponsorowanie wycieczki do Sejmu RP. Zorganizowana przez Pana Posła wycieczka była dla nas wspaniałą lekcją wychowania obywatelskiego. Wdzięczni uczestnicy wycieczki.

RADIO TAXI „MAXI”
czynne całą dobę
96-24 lub
(0-16) 678-33-00
Postój – ul. Wałowa
najtańsze w Przemyślu

Polscy pogranicznicy szkoleni przez amerykańskich tropicieli

Zabawa w Indian

Przez trzy dni minionego tygodnia trójka amerykańskich tropicieli, autentycznych Indian, szkolili funkcjonariuszy Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej. Fakt ten stał się medialną sensacją w całej Polsce.

Szkolenie odbyło się na terenie lasu w okolicach Hwnik. Poza funkcjonariuszami BOSG wzięli w nim udział także pracownicy Nadbużańskiego i Karpackiego OSG. W sumie przeszkolono 25 osób. Inicjatywa przeprowadzenia takiego kursu wyszła od rządu Stanów Zjednoczonych, który pokrył wszelkie koszty przedsięwzięcia, łącznie z zakupem 25 urządzeń nawigacji satelitarnej GPS. Po zakończeniu szkolenia urzędnicy te przesyłają na własność BOSG.

W roli instruktorów wystąpili autentyczni Indianie, doświadczeni tropiciele, pracujący w US Custom Service (amerykańskie służby celne) na granicy meksykańsko-amerykańskiej w Arizonie. – Granica amerykańsko-meksykańska w Arizonie i polsko-ukraińska tutaj są zupełnie odmienne. Tam dominuje pustynia skalista, tu przeważają lasy i zieleń, ale problem jest podobny. Chodzi o przemyt ludzi i narkotyków, a metody tropienia i



interpretacji śladów wszędzie są jednakowe. Rząd Stanów Zjednoczonych jest żywnie zainteresowany uszczelnieniem granic dla tego rodzaju przemytów. Nie tylko w Polsce, ale także w innych krajach – powiedział Dale Wisley, szef sekcji kontroli eksportu i bezpieczeństwa granic (EXBS) w Ambasadzie USA w Warszawie, koordynator szkolenia ze strony amerykańskiej.

Na święto Straży Granicznej Indiany tropiciele ubrali garnitury i krawaty, ale jak sami stwierdzili, o wiele lepiej czują się w polowych „panterkach”.

Po śladach do celu

Trójka instruktorów to: Jason Garcia, David Scout i Bryan Nez. Są Amerykanami, ale jako Indianie należą do różnych szczepów i plemion. Tohono O'odham wywodzi

się ze szczepu Jasona, David jest Siuksem Oglala, a Bryan należy do Nawajów (Navajo). Podczas trzydniowego szkolenia uczyli polskich pograniczników nie tylko sztuki czytania i interpretowania śladów, ale także zakładania zasadzek oraz posługiwania się urządzeniami nawigacji satelitarnej GPS i wykorzystywania ich w pracy patrolowej. Już po zakończeniu zajęć trzech instruktorzy wzięli udział w uroczystej zbiórce pododdziałów BOSG, zorganizowanej z okazji tradycyjnego święta Straży Granicznej. W rozmowie podkreślali wysoki poziom wyszkolenia funkcjonariuszy, z którymi prowadzili zajęcia terenowe. Mile zaskoczeni byli także gościnnością i przyjaznym nastawieniem ze strony gospodarzy. Indianie słyną z powściągliwości w okazywaniu uczuć, ale Jason, Bryan i David nie kryli radości i zadowolenia z pierwszego w ich życiu pobytu w Polsce. Szczególnie zachwyceni byli przyrodą i bogactwem lasów Pogorza Przemyskiego.

(R)



Przejaw chamstwa*

W związku z odbywającymi się aktualnie w Przemyślu tzw. „juwenaliami”, chciałbym wyrazić swoją opinię na temat poziomu prezentowanego przez organizatorów tej imprezy i przy okazji artystów zaproszonych. Słowo „juwenalia” rozmyślnie ująłem w cudzysłowach, albowiem myślę, że ktoś, kto organizował tę imprezę po pierwsze nie zna jego znaczenia, a po drugie jakieś ciemne sity podpowiedziały mu, że jest to święto inwentarza kopytnego, żeby nie powiedzieć bydła.

Mój „święty gniew” wywołał występ jednego z uczestników imprezy, jegomościa w białym podkoszulku, który 22 maja br. o godz. 19.00 zaprezentował się na scenie w Ryńku z takim oto tekstem: „Górala mi tu k... trzeba, Góral k... gdzie ty k... jesteś”? Być może słowa na „k” użył więcej razy w czasie swego występu, nie ma to w tej chwili większego znaczenia.

Fakt jest faktem, że ktoś, kto niebawem będzie przedstawicielem elity urzędniczej miasta, wykazał się bezprzykładnym przejawem chamstwa i prymitywizmu.

Wszystko to przy wtórze piszczących z zachwytu nad dowcipem i umiejętnością zachowania się na scenie koleżanek. Był też występ jakiejś podpitej panią wykrzykującej jakieś dziwne hasła o tym jak to jest „zajeb... na imprezie”.

Nie jestem zgrzybiałym starcem, ale wielokrotnie bywałem na różnych imprezach, mniej lub bardziej masowych i jak dotychczas nie spotkałem się z tak ewidentnymi przykładami chamstwa i prymitywizmu. Zawsze wydawało mi się, że posiadanie wyższego wykształcenia wiąże się z podniesieniem wymogów zarówno co do wiedzy fachowej, ale również, a może przede wszystkim kultury osobistej. Widocznie myliłem się. Nie wiem czy „występy” te obserwowali wykładowcy świętujących uczelni, jeśli tak, to powinni jakieś wnioski z tego wyciągnąć, w przeciwnym razie podpiszą się niebawem pod dyplomami może i dobrze wykształconych fachowców, ale przede wszystkim ludzi z poważnymi brakami w wychowaniu. Nie wypowiadam się na temat poziomu występów artystów zaproszonych do uświetnienia imprezy, bo w końcu nie ja za to płaciłem.

Jeśli ktoś jest innego zdania, chętnie podyskutuję.

Nie jest, broń Boże, moim zamiarem walka z imprezami masowymi jako takimi, ale organizatorzy juwenaliów powinni jeszcze dużo się uczyć, na przykład od przyjaciół z Paderborn, którzy tydzień wcześniej zorganizowali cykl naprawdę udanych koncertów.

Adam ERD

* tytuł od redakcji

JAROSŁAW: Rektor PWSZ w Jarosławiu prof. Antoni Jarosz szefem Ligi Polskich Rodzin w powiecie jarosławskim?

Jak rektor Jarosz szeregi partii poszerzył

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

Pod presją

Zaakceptowana przez władze krajowe LPR lista liczy obecnie 120 osób. Większość nowych nazwisk, to nazwisk pracownic Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Jarosławiu. Jak się dowiedzieliśmy, wszyscy pracownicy uczelni otrzymali do wypełnienia od rektora uczelni deklaracje przystąpienia do LPR. Rektor A. Jarosz zapytany o ten proceder, nie widzi w nim nic złego: – Nie zmuszałem ich do wstępowania w szeregi partii. Dobrowolnie składali oświadczenia. W sumie było ich chyba sto trzydzieści. Jednak pracownicy, którzy prosili nas o anonimowość, twierdzą, że mało kto odważyłby się nie złożyć oświadczenia, bo każdy boi się o pracę. Mimo że aż 130 pracowników uczelni i jej studentów chciało zasilić szeregi LPR, centrala partii zaakceptowała ok. 30 kandydatów. Takich informacji udzielił nam Tadeusz Skowron, pełnomocnik Ligi na Podkarpaciu: – Nie

oznacza to, że pozostałe osoby nie zostaną przyjęte. Gdy będą się udzielać, angażować, może w przyszłości również zostaną członkami Ligi. Jak się okazało, to właśnie osoby z nowej listy stanowiły większość podczas wyborów władz powiatowych, które odbyły się późnym piątkowym wieczorem, 23 maja, w jednej z sal wykładowych jarosławskiej uczelni.

Pozostałe 9 osób to członkowie Ligi, którzy na jej aktualnej liście nie zostali umieszczeni, a o spotkaniu wyborczym dowiedzieli się przypadkowo. Większość członków LPR o spotkaniu nie została

bowiem poinformowana w ogóle. Dlatego dla tych, którzy stanowili w piątek większość, nie było zaskoczeniem, że prof. Jarosz został zgłoszony jako kandydat na powiatowego lidera partii. Zaskoczeni byli natomiast ci, którzy spotkanie zorganizowali, a także wojewódzki pełnomocnik T. Skowron: – Nie było to wcześniej ustalone, mieliśmy inne plany.

Nowy lider rektor A. Jarosz ma bardzo poważne plany co do Ligi: – Ta partia będzie jak nasza uczelnia. Będzie się rozwijać. Polityka na uczelni? To jest uczelnia katolicka, rodziny dzieci uczących się

u nas też są katolickie. Niczemu to nie przeszkadza.

Rektor, zapytany czy zamierza kandydować do parlamentu, twierdzi, że owszem: – Jestem ekonomistą, naukowcem, w zasadzie wszystko mam, pochodzę z tego środowiska, kocham ten region. Jeżeli będzie taka wola wyborców, to podejmę wyzwanie. EKZ

Przed zamknięciem numeru pełnomocnik T. Skowron poinformował nas, że wybory przewodniczącego powiatowego zarządu LPR w Jarosławiu zostały unieważnione, ponieważ prof. A. Jarosz nie jest członkiem Ligi.

NSB NIEPUBLICZNA SZKOŁA BIZNESU
o uprawnieniach szkoły publicznej
W PRZEMYSŁU
ROK ZAŁOŻENIA 1993

Zaprasza słuchaczy na dwuletnie policealne zaoczne studium:

- FINANSÓW I RACHUNKOWOŚCI
- OBSŁUGI CELNEJ • MENEDŻERSKIE • LOGISTYKI
- INFORMATYKI • TURYSTYKI • SOCJALNO SPOŁECZNE
- HOTELARSTWA Z AGROTURYSTYKĄ • AGROBIZNESU

SEKRETARIAT NIEPUBLICZNEJ SZKOŁY BIZNESU:
37-700 Przemyśl, ul. Dworskiego 100
tel. (016) 678-82-16 www.nsb.com.pl nsb@nsb.com.pl

3256

PODZIĘKOWANIE

Kierownictwo internatu Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Przemyślu, ul. Basztowa 34 składa serdeczne podziękowania w imieniu własnym i wychowanków Ludziom Dobrej Woli, którzy zorganizowali naszym wychowankom wspaniały Dzień Dziecka.

Dziękujemy:

Panu K. Tytko – dyr. Sanwilu, Pani Michalinie Kołcz z firmy Bomi, Panu W. Driańskiemu z firmy Damianex, Panu S. Szczepanikowi z Przemyskiego Centrum Dystrybucji Mięsa, Pani Z. Freske z hurtowni nabiału, Panu A. Wiarskiemu z hurtowni owoców, Pani D. Malczyńskiej z Hurtowni Wiadan i Panu L. Bałowi z piekarni w Bolestraszycach. Dziękujemy również Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej za przekazywane systematycznie naszym dzieciom jabłka.

Kierownik internatu Jolanta Koperska

3531

WINNE PODBUKOWINA.

49-letni mężczyzna zginął, broniąc swojej matki, do której strzelał Stanisław S.

Dramat na końcu wsi

Pod próg starego domu podjeżdża mężczyzna na wózku inwalidzkim. Wychyla się i wskazuje na trawę – o tutaj zginął Jędrzek. Wtedy był deszcz, to dzisiaj już nie widać krwi, ale tutaj koło kamieni była spora kałuża.

Winne Podbukowina leży zaraz za Dubieckiem. Mała wioska znana jest z tego, że tuż za nią zaczyna się rezerwat przyrody Brodoszurki. Jedno z ostatnich gospodarstw należy do N. Pustego podwórka pilnuje czarny owczarek, ujadający na łańcuchu przy budzie. Nikt nie odpowiada na pukanie do zamkniętych drzwi. Przez wybite okno powiewa firanka, a na parapecie leży kartonik z numerkiem, zapomniany przez policyjnego fotografa, który w środę w nocy robił tu dokumentację. W oknach na parterze nie ma ani jednej całej szyby. To robota Staszka, który wpadł w szaf po tym, kiedy zabił Andrzeja.

60-letni dziś Stanisław S. sprowadził się do Winnego jakieś dziesięć lat temu. Przedtem mieszkał w Bachowie z rodziną, którą zostawił,

kiedy przeniósł się do konkubiny. Po dwóch latach urodziła się im córka. Nic złego nie można o nim powiedzieć. Pytani o niego mieszkańcy wioski mówią: – Normalny był. Nie awanturował się, nie pił. Miał koparkę, którą zabrał i to chyba nieźle, skoro domek wyremontował. Podobno jakieś dwa lata temu między nim a konkubiną coś zaczęło się psuć. Może to z nim coś niedobrego się działo – dywagują ludzie, którzy zupełnie nie mogą zrozumieć tego, co się stało. Analizują jego zachowanie przez ostatnie tygodnie, szukając czegoś, co byłoby zapowiedzią dramatu.

Coś wisiało w powietrzu

W niedzielę, 18 maja, ich córka miała komunię. Coś musiało się wydarzyć, skoro Staszek wsiadł w auto i pojechał, nie mówiąc nikomu dokąd. Na komunii nie był i wrócił dopiero w poniedziałek po



Narzędzia zbrodni zabezpieczone przez policję.

napadzie szalu zaczął demolować wszystko, co wpadło mu pod rękę. Roztrzaskał meble i telewizor w swoim pokoju, kolumny głośnikowe wyrzucił przez okno. Zerwanym ze ściany porożem wybijał szyby. Przewrócił lodówkę i wrzucił pralkę do wanny. Po kilkunastu minutach mieszkanie wyglądało, jakby ktoś wrzucił do niego kilka granatów. Na koniec Stanisław poodkręcał kurki z gazem. Kiedy przyjechali policjanci, odwiązali od budy owczarka i schował się z nim w krzakach w głębi gospodarstwa. Funkcjonariusze odnaleźli go dość szybko, ale pies nie pozwalał się im zbliżyć. Sytuacja była na tyle groźna, że zastanawiano się nad zastrzeleniem psa. Jednak furia u Stanisława powoli przeszła w stan apatii i nie stawiając oporu, pozwolił się zatrzymać.

Nie sposób zrozumieć

W żaden normalny sposób nie da się zrozumieć tej tragedii – mówią ludzie w wiosce. Przecież nie był to jakiś bandzior, awanturnik czy pijak i jako argument przytaczają fakt, że przecież dostał pozwolenie na broń, a policja byle komu nie daje. Z zabitym nie miał nigdy jakichś poważniejszych zatargów, a że trochę kłócił się z jego siostrą, czyli swoją konkubiną... Przecież w każdej rodzinie bywają niesnaski. Może coś mu się z głową porobiło, bo co by innego. Jakże to tak, żeby bez powodu zadągać człowieka.

Jacek SZWIC

południu. Podobno przebąkiwał wtedy, że już wie, co ma zrobić, ale te słowa dopiero teraz nabierają znaczenia. Dwa dni później, w środę, poprosił jednego z sąsiadów o pomoc przy przenoszeniu mebli, które trzeba było poustawiać po niedawnym remoncie i komuniym przyjęciu. Po skończonej pracy zaprosił sąsiada do swojego pokoju i postawił dużą flaszkę wódki. Zwykle pił oszczędnie, na kieliszki, a tym razem wyciągnął szklanki, tak jakby potrzebował większej dawki alkoholu. Sąsiadowi szybko zaszumiło w głowie i poszedł do siebie. Stanisław został sam.

Dramat

W tej chwili trudno ustalić od czego zaczęła się awantura z konkubiną. Ich córka, widząc, co się dzieje, wybiegła z płaczem i poszła do sąsiadów, żeby przeczekać sprzeczkę rodziców. Później dziewczynka przypomniała sobie, że widziała, jak ojciec manipuluje coś koło pistoletu gazowego, który posiadał legalnie. Chwilę potem jej matka zdenerwowana wyszła z domu i poszła do swojej matki, która z jednym z synów mieszkała tuż obok. Pięć minut później Stanisław wybiegł za konkubiną. Wszedł do kuchni, gdzie rozmawiała ze swoją matką i już od progu zaczął krzyczeć, gdzie jest ich córka. Potem, nagle wyciągnął pistolet i wystrzelił. Najpierw dwa razy w kierunku

konkubiny, a potem podszedł do łóżka, na którym siedziała jej matka i z bezpośredniej odległości strzelił dwa razy do 79-letniej staruszki. W tym czasie w sąsiednim pokoju leżał przed telewizorem 49-letni syn gospodyni Andrzej. Słyszając huk, zerwał się z łóżka i wbiegł do kuchni. Widząc, co się dzieje, zaczął krzyczeć do Stanisława. Zaczęła się szarpanina. Staruszka opadła półprzytomna na łóżko, a jej córka wybiegła i schowała się za kotarą w sionce. Mężczyźni, szamocząc się, wyszli za próg i tam upadli na trawę. Stanisław, który był na wierzchu, wyciągnął nóż kuchenny, który przyniósł z sobą i kilka razy pchnął nim Andrzeja, po czym zerwał się i pobiegł do swojego domu. Ranny nie miał szans. Dwie rozległe rany, w okolicach serca i prawego ramienia, okazały się śmiertelne. Kiedy z ukrycia wyszła jego siostra, już umierał. Obok w trawie leżał nóż porzucony przez zabójcę. Kobieta w szoku pobiegła do sąsiadów zadzwonić po pogotowie i policję.

Ciąg dalszy

To jeszcze nie był koniec dramatu. Stanisław wpadł do domu i w



Jacek SZWIC (2)

– Tutaj umierał Jędrzek – pokazuje brat zabitego.

Fotoprzestroga

Brawura i śmierć

Prawdopodobnie nadmierna prędkość i brawura były przyczyną wypadku, w którym zginął 49-letni mężczyzna.

20 maja, kilka minut po północy na ulicy Bohaterów Getta w Przemyślu doszło do tragicznego wypadku. 49-letni mężczyzna, kierując białym audi, na niewielkim tuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, który zjechał na lewy pas jezdni, a następnie uderzył w słup latarni. Siła uderzenia była tak duża, że słup złamał się jak zapalka, a samochód odbił się i po uderzeniu w znak drogowy przewrócił. Wtedy to kierujący wypadł



Jacek SZWIC

Rozbite audi.

przez okno swoich drzwi i przyniesiony autem zginął na miejscu. Strażacy za pomocą specjalnego sprzętu uwolnili uwięzioną w rozbitym aucie dwojkę pasażerów, którzy zostali odwiezieni do szpitala. Dokładne przyczyny tej tragedii znane będą po zakończeniu badań specjalistycznych, ale już teraz nieoficjalnie wiadomo, że zawiiniła nadmierna prędkość i brawura. J.S

Przemyśl

Tajemnicze podpalenie

Policja i straż pożarna nie mają wątpliwości – to było celowe podpalenie.

W wtorek, 20 maja o 3.40 nad ranem mieszkańcy ulicy Korzeniowskiego w Przemyślu usłyszeli głośny huk. Jeden z nich zauważył, że pali się jeden z samochodów zaparkowanych przy tej ulicy. Wybiegł i zaczął gasić płonący pojazd. Po chwili na miejscu zjawili się właściciel palącego się forda escorta. Wspólnie ugasili ogień jeszcze przed przyjazdem straży pożarnej. Po fakcie oceniono, że istniało realne niebezpieczeń-

stwo przerzucenia się ognia na inne, ciasno zaparkowane w tym miejscu pojazdy.

Według wstępnych ustaleń przyczyną pożaru było podpalenie. Sprawca lub sprawcy obłali łatwo palną cieczą prawe tylne koło samochodu i podpalili je. Ogień strawił koło, część karoserii, kłapę bagażnika, zderzak i tylną kanapę. Na szczęście nie doszło do wybuchu zbiornika z paliwem. Wstępnie straty oceniono na około 6 tysięcy złotych. Postępowanie w tej sprawie prowadzi Komenda Miejska Policji w Przemyślu.

J.S.

■ materiały budowlane
... dłużej nie czekaj



Jarosław 37-500 Jarosław,
 ul. Pruchnicka 11
 tel. (016) 621-49-74

KONKURS!
Zrób u nas zakupy i wygraj wycieczkę
– Praga, 4 dni



37-500 JAROSŁAW, Widna 64ra 98a
 tel. (016) 621 23 26
 37-700 PRZEMYŚL, ul. Batorego 5,
 tel. (016) 678 94 18

37-500 JAROSŁAW, ul. Orłowicza 8
 tel. (016) 621 23 26
 ul. Pruchnicka, pawilon nr 6
 tel. 623-03 33

OKNA DRZWI
 • PCV • ALUMINIUM • DREWNO
 • Drzwi wewnętrzne
 i zewnętrzne
 • Parkiet
 • Parapety
NAJNIŻSZE CENY
 Przyjdź, zobacz, oceń!
„GAJDAX” s.c., Przemysł
 ul. Konarskiego 4,
 tel. 6785520
 Raty bez oprocentowania

RADIO TAXI >>EXPRESS <<
SPONSOREM
WIELKIEGO PIKNIKU
„PODARUJ DZIECIOM
WAKACJE”
1 czerwca 2003 r.
Stadion „POLONII”

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK
0800 400 400

MILION KIEROWCÓW W EUROPIE
JUŻ WYBRAŁO FIATA SEICENTO



Chcemy to uczcić specjalną ofertą. Oto ona:

- cena już od **21 400 zł**
- promocyjny kredyt 4,9%
 wraz z pakietem
 ubezpieczeń 2,99%

Szczegóły w naszym salonie

Z.U.H. „SANTAR”
 ul. Lwowska 94
 37-700 Przemysł
 tel. (0 prefiks 16) 678-05-30

Fiat Bank Polska S.A.

SANTAR **FIAT**

BUDUJ Z MABO

PRZYDOMOWE OCZYSZCZALNIE
ŚCIEKÓW ☎ 678 94 09

Dystrybutor
MABO
 ul. Zybkiewicza 9
 Przemysł

DELFIN

DORADZTWO TECHNICZNE

ORBIS transport

MIĘDZYNARODOWE LINIE AUTOKAROWE
DO WSZYSTKICH KRAJÓW EUROPY Z PRZEMYŚLA

Bilety do nabycia w Biurze Turystyki Albatros
 ul. Ofiar Katynia 26, Przemysł, tel. 6780870



TAXI MINI-ceny
 ul. Kraszewskiego Tel. (0-16) 6707-808

Oferujemy:

- bezpłatny dojazd w granicach miasta
- możliwość negocjacji cen
- drobne zakupy z dostawą

RABAT NA TELEFON



PROMOCJA

Multi-form
 Przemysł,
 ul. Zielńskiego 14
 tel. (0-16) 678-48-31,
 tel. kom. 0601 528 908

- **PANELE PODŁOGOWE HDF - 18 zł/m²**
- **SIDING - 12,50 zł/m²**

ZAPRASZAMY
 od 8.00 do 18.00

Ceny jakich jeszcze nie spotkałeś!

HURTOWNIA KOMPUTERÓW
„OLWIT-OSKAR”
 rok założenia 1992 r.
 Przemysł, ul. Borelowskiego 20
 tel.: 677 0150 fax.: 677 0151
 http://www.olwit-oskar.prv.pl

Naprawa Komputerów
 Profesjonalna obsługa, koleżeńska atmosfera
 Brak krawatów ☺
 Rok założenia 1992

Konfigurujemy serwery pod NEOSTRADÉ+
 Jeśli masz SDI i chcesz przyspieszyć
 5-krotnie dostęp do internetu
 zamów Neostradé+ tylko 150 zł netto
 Promocja do 31 maja 2003

Zestaw Komputerowy Student 2 Lata GWARANCJI
 Nie plombujemy komputerów
 KOMPUTER BEZ TAJEMNIC :)

Monitor Actina 17"

DDRAM 266 MHz 256 MB
 40GB SV0401H Slim!!!
 AMD DURON 1100 MHz
 CDROM 52"
 Głośniki MINT Sp220

Okazja do 31 maja
 Komputer za 213 zł
 i przez 10 miesięcy po 164 zł raty

lub 1636 zł

Realizujemy wpłaty i wypłaty
 Tylko 1 zł prowizji

-) na konta w Mbanku
-) za rachunki, raty
-) przelewy na dowolne rachunki

Regeneracja Cartridge
 Atrament Color 20 ml - 8 zł
 Atrament Czarny 20 ml - 9 zł
 Oryginalne Cartridge HP45 - 92 zł
 Cartridge HP 29, HP14 - 72 zł
 Cartridge Lexmark 13400 - 88 zł

Wszystkich chętnych do udziału
 w Treningach pod kątem walki
 w stylu Kung-Fu TaiChi
 i kultury wewnętrznego energii Qi
 metodą ChiKung TaiChi oraz Jogi
 Serdecznie zapraszamy

Wtorek, czwartek 18.30-19.30 Poziom 1
 Poniedziałek, środa 20.15-21.15 Poziom 1
 Wtorek, czw., piątek, sobota 19.40-21.10
 Poziom 2 – osoby o dobrej kondycji

Zajęcia prowadzone ZA DARMO

„OLWIT-OSKAR”
 677 0150

TELE-TAXI JAROSŁAW
 TEL. 621-05-05
 623-05-05

oferuje:

- ⓐ **najniższe ceny**
- ⓐ **bezpłatny dojazd na zamówienie**
 tel. na terenie miasta (I strefa)
- ⓐ **Karta Stałego Klienta uprawniająca**
 do bezpłatnego przejazdu
- ⓐ **zakupy na telefon**
- ⓐ **przewozy dzieci pod wskazany adres**

Zapraszamy do korzystania z naszych usług
Gwarantujemy miłą i solidną obsługę

Biskup przemyski Józef Sebastian Pelczar jest drugim związanym z Podkarpaciem świętym wyniesionym na ołtarze przez Jana Pawła II

Święty patron Przemyśla

W pielgrzymce do Watykanu, związanej z kanonizacją m.in. abp. Józefa Sebastiana Pelczara i 83. rocznicą urodzin Ojca św. Jana Pawła II uczestniczyły tysiące wiernych z archidiecezji przemyskiej.

Wszyscy zgromadzeni 18 maja na Placu św. Piotra Polacy będą ten dzień pamiętać bardzo długo. Papież Jan Paweł II dokonał kanonizacji błogosławionego Józefa Sebastiana Pelczara, biskupa przemyskiego i założyciela Zgromadzenia Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego. W tym samym dniu, obok bpa Józefa Sebastiana Pelczara,

Ojciec św. wyniósł na ołtarze błogosławioną matkę Urszulę Ledóchowską, założycielkę zgromadzenia sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego. Papież ogłosił świętymi również dwie założycielki włoskich zgromadzeń zakonnych: matkę Marię de Mattias, założycielkę Zgromadzenia Sióstr Adoratorek Krwi Chrystusa oraz Wirginię Centurione Bracelli, założycielkę Zgromadzenia Sióstr Matki Boskiej od Schronienia na Górze Kalwarii.

Lekarze nie dawali szans na przeżycie

Wśród pielgrzymów z archidiecezji przemyskiej nie mogło zabraknąć 20-letniej Justyny Zych z Korczyny, która w trakcie mszy beatyfikacyjnej niosła relikwie świętego J.S. Pelczara. Tej samej, której cudowne uzdrowienie przyczyniło się do majowych uroczystości w Rzymie. Wszystko zaczęło się w styczniu 2001 r. Jechała do szkoły. W Krośnie wysiadła z autobusu i jak wiele innych osób przechodziła przez ulicę. Uderzył w nią rozpędzony samochód. W szpitalu podłączyli ją do aparatury. Lekarze nie dawali żadnych szans na przeżycie. Była w śpiączce. Doznała bardzo ciężkich obrażeń, miała m.in. pękniętą miednicę, uszkodzenia mózgu i rdzenia kręgowego.



Hubert LEWKOWICZ

Odkąd biskup Pelczar został beatyfikowany, stałym obyczajem w Korczynie i okolicy są modlitwy przy poświęconej mu kapliczce. Wiele osób kieruje do niego swe prośby. Podobnie uczyniła rodzina Justyny. Po kilku tygodniach dziewczyna odzyskała przytomność. Do domu wróciła kilka miesięcy później. Musiała się uczyć na nowo chodzenia, mówienia i wykonywania najprostszych czynności. O przypadku Justyny władze kościelne dowiedziały się, gdy jej mama złożyła w kościele podziękowanie za cud, jakim było uzdrowienie córki. 8 września 2001

r. w Przemyślu rozpoczął się proces kanonizacyjny bpa Pelczara. Trybunał powołany przez abp. Józefa Michalika przesłuchał w tej sprawie 16 świadków (m.in. 8 lekarzy ze szpitala w Krośnie i kliniki w Krakowie). 5 czerwca ub.r. proces na szczeblu diecezji dobiegł końca. Następną instancją była Stolica Apostolska. W grudniu ub.r. zapadł wyrok otwierający drogę do kanonizacji bpa Pelczara.

Liczna grupa

Na mszę kanonizacyjną wyjechała do Rzymu kilkutyśniczna grupa

wiernych z archidiecezji przemyskiej. Wśród nich znalazło się m.in. starsze małżeństwo, które chciało podziękować za wieloletnie wspólne życie, ale także uczestniczyć w tym niecodziennym wydarzeniu: – Fakt, że biskup Pelczar – patron archidiecezji przemyskiej i miasta Przemyśla – został przez papieża ogłoszony świętym to wydarzenie ogromnej wagi i wielkie szczęście dla wszystkich mieszkańców. Wiemy, że są osoby, które nie wierzą w cudowne uzdrowienia, sądzą że ta dziewczynka wyszła z tego koszmarnego wypadku tylko dlatego, bo była młoda. My wierzymy jednak, że stało się to dzięki wstawiennictwu biskupa Pelczara.

Podobne odczucia mają także inni, którzy bezpośrednio uczestniczyli w uroczystościach. Wspominają: – Jechaliśmy pół dnia i pół nocy. Na Placu św. Piotra zjawiliśmy się, gdy nastawał świt, a już w niektórych sektorach trudno było wetknąć szpilkę. Choć z nieba lał się żar, miło było posłuchać słów papieża. Spotkania z nim zostają w pamięci do końca życia.

Mariusz GODOS

PRZEMYŚL: Miasto transgraniczne

Polska pomostem

Polska może stać się pomostem pomiędzy Unią Europejską a Ukrainą.

Opolsko-ukraińskiej współpracy w perspektywie wejścia naszego kraju do Unii Europejskiej mówiono 22 maja podczas zorganizowanej przez Południowo-Wschodni Instytut Naukowy (przy współpracy PWSZ i prezydenta Przemyśla) konferencji, będącej elementem szerokiego programu *Mosty na Wschód*, prowadzonego przez Fundację Kultury Chrześcijańskiej „Znak”. Stowarzyszenie Willa Decjusza oraz krakowskie konsulaty generalne USA i Ukrainy, a także portal internetowy onet.pl. Podczas odbywającej się w PWSZ konferencji skupiono się na trzech zagadnieniach. Pierwsze z nich dotyczyło konfrontacji rzeczywistości z oczekiwaniami wobec Euroregionu Karpackiego. Były wojewoda przemyski i opolski oraz wicewojewoda krośnieński Adam Pęziół stwierdził, że wiele udało się osiągnąć w dziedzinie nauki, sportu czy turystyki. Nie są natomiast imponujące efekty gospodarcze przedsięwzięcia. Dodał też, że Polsce potrzebna jest nowa polityka wschodnia, by wysiłek ostatnich



O współpracy polsko-ukraińskiej w kontekście wstąpienia do UE mówiono podczas przemyskiej konferencji.

Hubert LEWKOWICZ

lat nie został zmarnowany. Zdaniem Pęziola także Unia Europejska powinna jak najszybciej odpowiedzieć na memorandum rządu Ukrainy i nadać jej status członka stowarzyszonego. Taras Woźniak, doradca przewodniczącego Lwowskiej Obwodowej Administracji Państwowej do spraw Polityki Zagranicznej stwierdził, że Euroregion Karpacki był w rzeczywistości deklaracją polityczną, i jako taki wypełnił swoje zadania. Dziś natomiast potrzebna jest współpraca w zakresie małych regionów, na wzór zachodni. Dlatego też propa-

gował ideę powstającego właśnie mniejszego Euroregionu San, który postawi przed sobą konkretne zadania zamiast przyjmowania ogólnej deklaracji o przyjaźni. – Chodzi o to, by działać w lokalnej społeczności – stwierdził Taras Woźniak. W ocenie Adama Pęziola nie ma jednak potrzeby powoływania nowego bytu, który – jego zdaniem – nie dokona przełomu. Dr Stanisław Stępień z PWIN stwierdził, że sukcesem Euroregionu Karpackiego było to, iż przewyciężył uprzedzenia, zaś celem mniejszego Euroregionu byłoby wykorzy-

stanie związków historycznych, jak np. szlaki handlowe.

Granica, język, kultura

Podczas drugiej części konferencji mówiono o doświadczeniach w zakresie współpracy miast przygranicznych. Przykłady podawali m.in. prezydent Robert Choma (współpraca Przemyśla z Kamieńcem Podolskim i Paderborn w Niemczech), a także kooperujący z sobą przedstawiciele administracji rejonu jaworowskiego i powiatu lubaczowskiego. Na istotny pro-

blem zwrócił uwagę Stanisław Stępień, który zasygnalizował dający się zauważyć w Przemyślu brak przyszej unijnej kadry urzędniczej biegle posługującej się językami: polskim, ukraińskim i angielskim. Skrytykował fakt, że w przemyskich szkołach nie uczy się języka ukraińskiego. Jako przeciwny przykład przywołał Brandenburgię w Niemczech, gdzie dzieci we wszystkich przygranicznych szkołach uczą się języka polskiego. Zwracano ponadto uwagę na konieczność zwiększenia płynności na granicy, o czym wspominał m.in. publicysta Ryszard Głowacki. Janusz Czarski z Centrum Kulturalnego w Przemyślu akcentował potrzebę wykorzystania bliskości dużego centrum kulturalnego, jakim jest Lwów, gdzie znajduje się m.in. najbliższa Przemyślowi opera. Podkreślił, że w organizowanych przez CK wyjazdach do lwowskiej opery biorą udział nie tylko miejscowi, ale i ludzie z Wrocławia i Opola, a zdarzyli się nawet Francuzi.

Trzecia część konferencji poświęcona była współpracy naukowej i kulturalnej. Przykłady takiego współdziałania organizacji pozarządowych podawał m.in. dr Stępień z PWIN dr Olga Popowicz z Przemyskiego Centrum Inicjatyw Kulturalnych „Mytusa”, dr Oleg Pawlyszyn z Instytutu Badań Historycznych we Lwowie oraz Jacek Szwic, prezes Międzynarodowej Grupy Fotograficznej „Black and White”. Wystawa prac fotografików z tejże grupy *Polacy i Ukraińcy. Fotograficzne opowieści o twórcach po obu stronach granicy* towarzyszyła konferencji. Wnioski będące wynikiem obrad trafią do Warszawy, Kijowa, Brukseli, a nawet Waszyngtonu – zapowiedział Jan Piekło z Fundacji Kultury Chrześcijańskiej „Znak”. Hubert LEWKOWICZ



Rodzinne zdjęcie studentów przemyskich uczelni. W gronie występujących zespołów najsłynniejszą gwiazdą był Paweł Kukiz z zespołem Piersi.

Kochajcie swoje miasto!

Po pierwsze, były one rekordowe pod względem długości. Trwały cztery dni, a przyczyną tego stanu rzeczy należy upatrywać w braku porozumienia pomiędzy władzami dwóch największych przemyskich uczelni - Wy-

ższej Szkoły Administracji i Zarządzania oraz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. W efekcie, pod organizacją pierwszych dwóch dni podpisały się samorządy studenckie PWSZ, Wyższej Szkoły Gospodarczej, Kolegium Nauczyciel-

skiego i Kolegium Języków Obcych. Dzień trzeci i czwarty przygotowały zaś został przez Studentki Stowarzyszenie „Juvenes” działające przy WSAiZ.

Wszystkie samorządy studenckie dobitnie podkreślały, że nie interesują ich różnice zdań pomiędzy uczelnianymi władzami, więc bawić będą się dobrze i razem przez całe cztery dni. I zgodnie z zapowiedziami, tak było na początku. W barwnym i głośnym korowodzie ulicami miasta przeszli przedstawiciele wszystkich szkół. Równie sprawnie odebrane zostały symboliczne klucze do bram miasta, a potem zaczęły się schody.

Zupełnym nieporozumieniem okazał się też wybór „najmilszej studentki i najmilszego studenta” przemyskiego grodu. Przypadkowo wybrani z tłumu kandydaci do tych zaszczytnych tytułów, nieskrępowani nagłośnieniem i obecnością także małych dzieci, popisywali się doskonałą znajomością słów powszechnie uznawanych za niecenzuralne.

Jeżeli juwenalia są nie tylko okazją do głośnej zabawy i nadużywania alkoholu, ale także możliwością pokazania wszystkim mieszkańcom dorobku środowiska studenckiego, to w tym roku tego drugiego praktycznie nie było. Spontaniczne i improwizowane występy studenckiej grupy teatralnej Inwentarz czy międzyuczelnianego kabaretu C.U.D. zginęły w tłumie muzycznych koncertów rozmaitych grup.

Gwóździem tegorocznych juwenaliów w Przemysłu miał być, i rzeczywiście był, Paweł Kukiz z zespołem Piersi. Takiego tłumu, jak podczas jego występu, przemyski Rynek dawno nie widział. Organizatorzy mieli niemałe problemy z panowaniem nad sytuacją, ale wszystko - w ferii ogni sztucznych - zakończyło się pomyślnie (R)

ZETO RZESZÓW Sp. z o.o.
RZESZÓW, ul. Rejtana 55, tel./fax (+48 17) 850 06 44
KROSNO, ul. Grodzka 12, tel. (+48 13) 432 09 40
PRZEMYSŁ, ul. Asnyka 4, tel. (+48 16) 678 59 20

BIP Białoty Informacji Publikowanej
Proponujemy:
• Projekt i wykonanie BIP
• Szkolenia pracowników
• Umieszczenie i utrzymanie strony na serwerze ZETO

Podpis elektroniczny w każdym urządzeniu
BEZPIECZNE SYSTEMY TELEINFORMATYCZNE
Podpis elektroniczny - nauczymy, co trzeba wiedzieć, żeby obsługiwać się podpisem elektronicznym - szkolenia podstawowe. Dla zainteresowanych pracą przy obsłudze zagadnień związanych z podpisem elektronicznym proponujemy szkolenia zaawansowane!

el-Dok System
to zintegrowany pakiet, który znacząco ułatwia:
• Zarządzanie dokumentami
• Zarządzanie obciążeniem informacji
• Zarządzanie sprawami
• Jednołata baza adresowa interesantów i kontrahentów
• Wspólny kalendarz organizacji
• Komunikacja pomiędzy pracownikami

System GMINA
Wspomaga bieżącą działalność administracyjną i zarządczą realizowaną w Urzędach Gmin. Prosty i przystępny w obsłudze. Używany już w ponad 230 gminach w kraju.

MY WIEMY, JAK TO SIĘ ROBIŁ!

FAIR PLAY

Przyjechali okratowanym samochodem. Zabrali dzieci w czasie lekcji. Zeszyty i przybory szkolne zostały na ławkach, kurtki w szatni

Zabrali dzieci, tak jak stały

- Gdybyśmy miały taki dom - wzdycha Angelika, stojąc na wysepce na środku stawu i wskazując palcem na dworek Pogonowskich w Łopuszce Małej. - Wystarczyłaby połowa albo kawałek... Wtedy by nas nie zabrali tacie - dodaje Adrianna. - Najlepiej jest u siebie... - rozmarza się Patrycja, spoglądając z tęsknotą przed siebie...

Bruno chodzi do trzeciej klasy gimnazjum. Jest najstarszy i najbardziej wrażliwy. Wyprowadzili go ze szkoły do policyjnego, okratowanego samochodu. Adrianna - uczennica drugiej klasy gimnazjum - pojechała z ojcem do Jarosławia zamówić ciasto na przyjęcie komunijne. Zabrali ją z sądu. Sędzina zagroziła drzwi, siłą oderwała ją od ojca. Maksymilian chodzi do pierwszej gimnazjalnej. Zabrali go razem z Brunem z Gimnazjum w Szówsku. Angelika - tata mówi o niej „najrozsądniejsza w rodzinie” - chodzi do piątej klasy, Konrad do czwartej, Patrycja do drugiej - właśnie za trzy dni miała przystąpić do Pierwszej Komunii Świętej. W szafie czekała już biała sukienka, wianek i buciaki. W prezencie miała dostać upragniony rower. Ostatni - Samuel - to

pierwszoklasista. Wszyscy za półtora miesiąca mieli zakończyć rok szkolny, a za kilka dni jechać na pierwszą w życiu wycieczkę szkolną. Zabrali ich w czasie lekcji. Zeszyty i przybory szkolne zostały na ławkach. Kurtki w szatni. Sąsiad Władysław Stopyra pilnował dwóch najmłodszych chłopców: sześciolatniego Eryka i pięcioletniego Huberta. Właśnie robił im herbatę. Do mieszkania weszła kobieta i mężczyzna: - Zabrali dzieci, tak jak stały: w rajtuzach, koszułkach. Przed wyjściem złapali kurtkę z wieszaka - ze starszych dzieci. Wynieśli je pod pachą. Gorzej niż psy. Dzieci małe, cieszyły się, że pojedą dużym samochodem.

Wszyscy sąsiedzi płakali
Wszyscy sąsiedzi z osiedla byłego PGR w Ryszkowej Woli płakali. Wszyscy, z którymi rozmawiamy, są również zgodni co do tego, że dzieci trzeba było zabrać pięć lat temu. Gdy chodziły bosa, nieumyte i głodne. Ale nie teraz, kiedy zaczęło im być lepiej. - Komu przeszkadzały? - pyta sąsiad Kisała. - Są grzeczne. Nie palą, nie kradną z działek, po zmroku się nie włóczą.

Jego żona Maria: - Co będę mówić. Moja Kasia to przyjaciółka Angeliki. Razem w ławce siedziały. Córka przyszła do domu z płaczem. Długo w nocy nie spała. Nie mogła zrozumieć, dlaczego Andzię wywieźli zakratowanym samochodem. Każdy się dziwi. Zofia Stopyra gotowała i pilnowała dzieci, kiedy ojciec wyjeżdżał: - To dobre dzieci. Uczciwe. Teraz im było łatwiej. A ojciec? Grzeczny. Nigdy go pijanego nie widziałam.

Ingłotowa to matka chrzestnego Patrycji: - Syn jest za granicą, kazał kupić rower, ale w domu dziecka nie pozwolił. Kupiła radiomagnetofon. Uprosiła, by go zostawił.

Patrycja przyjechała do kościoła na mszę pierwszokomunijną. Po

Prezes Sądu Rejonowego w Jarosławiu Barbara PYTLÓWANY-STUKAN:

- W kwietniu 2000 roku sąd ograniczył rodzicom władzę rodzicielską i zobowiązał ich do poprawy warunków bytowych dzieci. Jednak informacje zebrane przez kuratora społecznego były niepokojące. Warunki bytowe były fatalne. Nie było podłogi, tylko wylewki betonowe. W pomieszczeniach panował brud i nieład. Dzieci były głodne, gotowała im najstarsza córka. Ojciec zabronił im prosić o pomoc. Szkoła informowała, że dzieci są zaniedbane, nie przygotowane do lekcji. Ich ojciec nie kontaktował się ze szkołą. Przebywał często poza miejscem zamieszkania. Matka prze-

bywa za granicą. Kurator zawodowy uznał, że trzeba niezwłocznie zapewnić im należytą opiekę i wyżywienie. To było podstawą do wydania tymczasowego zarządzenia i umieszczenia ich w domu dziecka. Mając takie informacje trudno było nie zainterweniować. Ojcu przysługują zażalenie. A dlaczego teraz? Jeżeli pani sędzina tak uznała na podstawie wywiadu kuratora, to wiadomo było to zasadne. Poza tym w okresie wakacyjnym dzieci z domu dziecka mają zorganizowane wakacje, wówczas trudniej byłoby im się zaadaptować. Oczywiście taka decyzja zawsze bulwersuje. A co do użytego środka lokomocji - przewozi się takim, jakim dysponuje policja.

Ja nie mówię, że im w domu dziecka źle. Dla tych młodszych to może i lepiej. Ale dla starszych... to upokorzenie.



Ewa KŁAK-ZARZECKA

mszy i kilku fotografiach pojechała. Przyjęcie miała w domu dziecka. Tam pojechali: ojciec, jego matka, chrzestna i Ingłotowa.

Dlaczego?
Ojciec Ryszard Surowiec rozkładał tymczasowe zarządzenie sądu: - Ze remontu nie zrobiliśmy. A to, że rozebrałem dwa piece i starą, spróbowała podłogę, zrobiłem wylewkę, dodatkowy pokój... To się nie liczy? Wszystkiego nie dam rady zrobić od razu. Muszę utrzymać dziewięcioro dzieci. Ale niczego im nie brakuje. Jak mnie nie ma, same chodzą do sklepu i biorą, co chcą, na zeszyt. Ja potem placę. To nie tak, jak napisali, że chodzą

głodne. Z higieną może czasem nie dopilnuję tych młodszych. Starsze to już same o siebie dbają. I w szkole nie zaniedbałem. Ale moje i tak zawsze najgorsze. Zawsze w tej szkole były dyskryminowane. Dlaczego? Bo matka o nie nie dbała? Ryszard Surowiec nie ma ślubu z Anną, matką dzieci. Ale gdy wyjechała do Włoch, uznał je wszystkie. To co zarobił dorywczo, traci na dzieci. A ima się nawet najniebezpieczniejszych, ale za to dobrze płatnych prac. Uskladał trochę na remont mieszkania. Jego matka obiecała kupić dziećmiom meble. Może udałoby się nawet kupić piętrowe łóżka.

Miejsca jest niewiele, zaledwie pięćdziesiąt metrów kwadratowych. Dwa małe pokoiki, mała kuchnia, łazienka wspólna z wujkiem, który mieszka na piętrze. Warunki oczywiście nie najlepsze jak na dziesięć osób. - Ale czy to wystarczająca przyczyna, by odbierać mi dzieci? Nie stać mnie, by za gotówkę kupić jakiś stary dom. A nikt nie da mi kredytu. Matka dzieci obiecała pomóc, a groźna nie wysłała. Ja nie mówię, że im w domu dziecka źle. Dla tych młodszych to może i lepiej. Ale dla starszych... to upokorzenie.

Ewa KŁAK-ZARZECKA

W Radymnie Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej obchodził swoje święto Serce dla Moniki



Tego w tym mieście chyba nie było od zarania jego dziejów - przynajmniej jeden z rzeszy świadków widowiska.

Pogranicznicy z BOSG uroczyste obchody swojego święta zorganizowali z myślą o ciężko chorej, 3-letniej dziewczynce.

Takich atrakcji mieszkańcy Radymna dawno nie mieli. Można było nasycić zmysły i zotądek, czyli dla każdego coś dobrego. Na początek imprezy piłkarskiej reprezentacji Urzędu Miejskiego w Radymnie i straży granicznej rozegrali zacięty mecz. Nie dając gościom forów, drużyna z radymniańskiej strażnicy 2:1. Kibice nie zdążyli jeszcze ochłonąć z emocji, a na niebie pokazał się helikopter ze skoczkami spadochronowymi plutonu specjalnego BOSG i aeroklubu rzeszowskiego. - Przyznam się szczerze, że skoki spadochronowe na żywo widzę po raz pierwszy. Tego w tym mieście chyba nie było od zarania jego dziejów - przynajmniej jeden z rzeszy świadków widowiska. Skoczkowie nie zdolali dobrze poskładać spadochronów, gdy na murawie bocznych boisk stadionu, w towarzystwie swoich opiekunów, pojawiły się świetnie wyszkolone psy, spełniające różnorakie zadania w służbie obrony granic państwa. Pokazy sprawności straży granicznej nie obyły się oczywiście bez symulacji działań „specplutonów” przemyskich pograniczników.

W międzyczasie, przed budynkiem UM na estradzie, prezentowali się najmłodsi, nieco starsi i zupełnie dorośli artyści zgromadzeni przy miejscowym ośrodku kultury. Na obrzeżach placu dzieci „ujężdżały” quad (motocykl o 4 kołach), wspinały się na linach i jeździły konno. Przy stoisku browaru sprzedawane były losy loterii fantowej, której głównymi nagrodami były: rower górski i weekend w hotelu Zamkowym w Kraszynie. Grała też radymniańska orkiestra dęta, w której od ponad 30 lat obecny burmistrz Marek Lechowicz przygrywa na saksofonie tenorowym. Jako gwiazda wieczoru wystąpił, robiący furorę nie tylko na Podkarpaciu, radymniański Dixie Show Band. Znaney od promocji podkreślają, że duże imprezy mają szansę powodzenia tylko wtedy, kiedy zgromadzą przy ich organizacji jak największe środowisko. Mimo że święto straży granicznej jest imprezą resortową, niemały wkład w jego organizację miał także urząd miasta oraz miejscowy dom kultury.

W trakcie obchodów święta SG nad sceną świecił przez cały czas napis „Serce dla Moniki”. Przypominał zgromadzonym, że wszystkie wydarzenia, które miały tego dnia miejsce w Radymnie, zorganizowane zostały po to, by wspomóc leczenie ciężko chorej, 3-letniej dziewczynki.

a.

Taryfa TAKA jak TY

Motorola T722i od 49 zł 59,78 zł z VAT

STAWKA MALEJĄCA Abonament już od 19,99 zł 24,29 zł z VAT

dodatkowo* możliwość zakupu zestawu Era Tak Tak Siemens A36 w cenie 30 zł brutto

Możesz więcej

Ropezyce: ul. Rynek 7, tel. 17/222 88 00
Debiec: C.H. „Raj” ul. Rzeszowska 114, tel. 14/682 72 41
Przemysł: C.H. „Echo” ul. 29 listopada 4, tel. 16/679 11 96
Dąbrowa Tarnowska: ul. Rynek 43 tel. 14/642 62 10
Zamość: C.H. „Hypemova”, ul. Dzieci Zamojszczyzny 4 tel. 84/638 39 03

*Szczegółowe warunki oferty promocyjnej dostępne w punktach sprzedaży sieci Era.
*Oferta przeznaczona dla klientów dokonujących zakupu telefonu wraz z aktywacją z taryfami Moja lub Biznes. Oferta dostępna tylko w sieci Mix electronics SA

WIELKI PIKNIK

Wielki Piknik ŻP

**i służb mundurowych
PODARUJ DZIECIOM WAKACJE!
Przemyśl, 1 czerwca 2003
Stadion Polonii**

CO, GDZIE, KIEDY?

MAMO! TATO! TO COŚ DLA MNIE!

11.00 – 18.00 – Kiermasz różności
– Przejazdki konne
– Wesole miasteczko
– Zbiórka pieniędzy przez harcerzy na letni wypoczynek dla dzieci z przemyskich szkół
– Możliwość przejazdów samochodami terenowymi – sekcja OFF-ROAD

13.00 – 18.00 – Kuchnia polowa z wojskową grochówką
11.15 – 14.50 – Występy wokalne i taneczne zespołów dziecięcych z przemyskich szkół
11.00 – 15.00 – Gry, konkursy, pokaz sprawności harcerzy
12.00 – Loteria fantowa
12.00 – Przejazdka kajakiem
12.00 – Bieg w workach
12.20 – Przeciąganie liny
12.40 – Rozpoczęcie konkursu rysunkowego „Moje miasto”
12.40 – Zwinni nawijacze
13.05 – Pokaz sprawności harcerskiej; zjazdy na linach
13.25 – Występy harcerskie
13.40 – Zakończenie konkursu rysunkowego i rozdanie nagród

13.55 – Wyciąg z jajkiem
14.00 – Rozpoczęcie Loterii „Wędką szczęścia”
14.15 – Zabawy ruchowe
13.00 – 14.00 – Konkurs ruchu drogowego „Bezpieczeństwo na drodze”

COŚ NIECÓŚ, NA SPORTOWO!

11.00 – 15.00 – Mecze towarzyskie w piłkę nożną

HARMONOGRAM MECZÓW:

11.00 – 11.55: 14. BOT – Straż Miejska
12.00 – 12.55: Straż Graniczna – POLUKR-BAT
13.00 – 13.55: Policja – JW 3233 Żurawica
14.00 – 14.55: Straż Pożarna – ŻP
11.00 – 16.00 – Turniej w „Street-ball”

– koszykówki ulicznej
drużyny trzyosobowe – zgłoszenia drużyn przyjmuje biuro Spółki Hala, tel. 678-57-58)
12.00 – 15.00 – Pokazy modeli latających, paralołnie
12.00 – 15.00 – Miasteczko rowerowe

KONCERT GALOWY

17.00 – 20.00 – Koncert Galowy VIII Przeglądu Form Sceniczných Wojska Polskiego w Przemyślu

POKAZY SŁUŻB MUNDUROWYCH:

11.00 – 18.00 – Prezentacja sprzętu specjalistycznego Wojska Polskiego, Straży Granicznej, Pożarnej, Miejskiej, Policji
16.00 – 16.10 – Pokaz Straży Granicznej
16.15 – 16.25 – Pokaz Straży Pożarnej
16.35 – 16.45 – Pokaz POLUKR-BAT

CZAS NA GWIAZDY!

15.20 – 15.50 – Zaproszone gwiazdy ze świata wielkiego sportu poprowadzą aukcję charytatywną

Całkowity dochód z Pikniku przeznaczony zostanie na zorganizowanie wakacji dla dzieci z najuboższych rodzin Przemyśla!

KOMUNIKAT

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Przemyślu Spółka z o.o.

informuje wszystkich swoich Odbiorców, że w dniach od 2 do 10 czerwca nastąpi planowana przerwa w dostawie ciepłej wody użytkowej.

Dołożymy wszelkich starań, by zapowiadana przerwę ograniczyć do niezbędnego minimum czasowego.

Za związane z tym niedogodności bardzo przepraszamy.

SZANSA DLA CIEBIE!!!

- UKOŃCZENIA SZKOŁY ZAWODOWEJ

- ZDOBYCIA ZAWODU

CENTRUM EDUKACJI I PRACY W PRZEMYŚLU

OGŁASZA NABÓR MŁODZIEŻY

do 3-letniej Zasadniczej Szkoły Zawodowej o kierunkach:

MECHANICZNYM – ślusarz-mechanik, mechanik pojazdów samochodowych
GASTRONOMICZNYM – kucharz małej gastronomii

W roku szkolnym 2003/2004 istnieje szansa na naukę w UZAWODOWIONYM GIMNAZJUM MŁODZIEŻOWYM – po ukończeniu kl. I z jednoczesnym przyuczeniem do wykonywania pracy w zawodzie mechanicznym i gastronomicznym oraz krawieckim:

- mechanik pojazdów samochodowych
- ślusarz-mechanik
- kucharz małej gastronomii
- piekarz
- cukiernik
- ciastkarz
- krawiec

WARUNKI PRZYJĘCIA – ukończona I klasa gimnazjum
– Wiek od 15 do 18 lat (nie ukończone do 01.09.2003 r.)

BLIŻSZE INFORMACJE – OCHOTNICZE HUFCE PRACY

CENTRUM EDUKACJI I PRACY

Przemyśl, ul. Dworskiego 6

tel. 678-33-20



PIEKARNIA – CUKIERNIA

Lesław Bal

37-722 Bolestraszyce 216a

Oferujemy wypieki i wyroby cukiernicze, w tym:

torty okolicznościowe, ciasta deserowe, bankietowe i kruche na bazie receptur domowych.

Przyjmujemy zamówienia na chrzciny, wesela, bankiety oraz imprezy okolicznościowe. Przy większych zamówieniach stosujemy wysokie upusty.

Transport do klienta gratis. Tel. (016) 671 68 70, 675 52 70, 0691 864 335, 0602 107 213

PREZYDENT MIASTA PRZEMYŚLA

w uzgodnieniu z zarządami spółek „HALA” i MKZ w Przemyślu wychodząc naprzeciw prośbom młodzieży w zakresie możliwości korzystania z krytej pływalni oraz promowania aktywnych form ruchu proponuje:

- dyrektorom szkół miasta Przemyśla
 - wójtom gmin powiatu przemyskiego
- możliwość korzystania w czerwcu br. z krytej pływalni wraz z dowozem dzieci i młodzieży w cenach promocyjnych:
1. Z terenu miasta Przemyśla – cena 2 zł od osoby (minimalna grupa osób 20).
 2. Spoza terenu miasta – cena – 4 zł od osoby (grupa 20 lub 40 osób)
- Powysze ceny uwzględniają 45 min. korzystania z basenu wraz z transportem. Szczegółowe informacje – kryta pływalnia, tel. 670-65-45

TAXI EURO

miejsce postoju:
ul. bpa Glazera

TEL. (0-16) **670-20-00**

Super TAXI 24h

Bezpłatna infolinia **0800-442244**

Każdy kurs z „Super Taxi” to pomoc ubogim dzieciom z naszego regionu

96-23

Na telefon 10% zniżki

Stowarzyszenie Charytatywno-Oplekujące Emmanuel w Przemyślu
tel. (016) 6782811

TAXI RELAX

ul. Lwowska, tel. **678-90-80**

ul. Dekerta, tel. **678-87-00**

Bezpłatny dojazd w granicach miasta
Na telefon 10% taniej

RADIO HOT
Przemyśl 90,30 MHz

Przemyśl,
ul. Franciszkańska 3,
tel. 675-18-25

www.radiohot.vt.pl
radiohot@poczta.onet.pl

**OGŁOSZENIA DROBNE
W RADIO HOT ZA 1,22 ZŁ**

Chcesz sprzedać, kupić, zamienić?
– zadzwoń lub przyjdź
tel. **675-18-25**

Od 1 kwietnia mamy Wiosenną Promocję:
Kampanie reklamowe taniej:
Kampania A – tygodniowa – 20% taniej
Kampania B – dwutygodniowa – 30% taniej
Kampania C – trzytygodniowa – 40% taniej
Kampania D – miesięczna – 50% taniej
Natomiast komunikaty z 24,40 zł obniżyliśmy do 18,30 zł

TAXI pod KASZTANEM

BEZPŁATNE 24h
ZAMAWIANIE TAKSÓWEK

0-800-592-393

ul. św. Józefa 670-66-66
ul. Długosza 679-11-11

ZAPRASZAMY

RADIO TAXI „GALICJA”

0800 111 111 dojazd na terenie miasta **BEZPŁATNY**
96-21 lub (0-16) **670-79-70**

• zakupy na telefon
• przesyłki kurierskie
CAŁĄ DOBĘ

Bezpłatny numer **TeleTAXI**
0800 18 18 14 lub (016) **678 22 33**

PLAC LEGIONÓW

- bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta
- zakupy na telefon
- KARTA STAŁEGO KLIENTA (co 8. kurs w mieście gratis - do pierwszego postoju)

24 GODZINY NA DOBĘ

REKLAMA NA AUTOBUSACH

ilość miejsc ograniczona

Przemysł ul. Boh. Getta 24 - 1 p. tel./fax 675 01 78 e-mail: prsreklama@poczta.onet.pl

ŚWIAT NISKICH RAT!

15.000	→	163 zł/m-c
20.000	→	217 zł/m-c
40.000	→	435 zł/m-c
60.000	→	653 zł/m-c
80.000	→	871 zł/m-c

- stopa rocznego oprocentowania niespełna 3%
- finansowanie do 100% inwestycji
- stałe raty

Pakiet promocyjny dla emerytów, rencistów i rolników!

RZESZÓW:
ul. Kopernika 8/2
017/ 853 52 79
017/ 853 48 63

TARNÓW:
ul. Targowa 9
014/ 626 25 01

ZAMOŚĆ:
ul. Hrubieszowska 4
084/ 641 27 11

KRAKÓW:
012/ 422 23 02
012/ 423 57 33

NOWE HALO TAXI
 (0-16) **670 20 20**



ECHO TAXI os. BOREŁOWSKIEGO

15% TANIEJ NA TELEFON

KARTA STAŁEGO KLIENTA KONKURS

(0-16) **670 32 32**

ZAPEWNIAMY SZYBKĄ, MIŁĄ OBSŁUGĘ!

ADAX land

Zapraszamy do salonów sprzedaży Przemysł, ul. Mickiewicza 4
 Godziny otwarcia: pon - pt 9.00 - 17.00 sob. 9.00 - 13.00
 tel. 678-64-67, 675-03-51, fax 678-68-25
 e-mail: infoses@pf.pl www.infoses.przemysl.pl

Nowy salon sprzedaży: Przemysł, ul. 3 Maja 10 tel. 670-19-22

Na wiosnę? Na komunię? **NAJLEPSZA MULTI PROMOCJA**

Z okazji otwarcia nowego salonu - dodatkowa specjalna promocja! Szczegóły w sklepie

KOMPUTER 1
 Procesor AMD Duron 1300XP
 Pamięć SDRAM 128 MB 133 Mhz
 Grafika zintegrowana 2-64MB
 Dysk Twardy 20 GB 5400 rpm
 Stacja dyskietyk 1,44 MB 3,5"
 Napęd CD-ROM 52 speed
 Karta muzyczna + Głośniki 120W
 Klawiatura Windows'98 ps/2
 Myśz ps/2 + Podkładka
 Obudowa ATX Midi Tower 300W
 Karta sieciowa 10/100 Mbit
 Monitor CRT kolorowy cyfrowy 15"
 * Drukarka kolorowa lub Nagrywarka lub Tuner TV lub Telefon TAK TAK grat

CENA BRUTTO
1.799,00 zł

KOMPUTER 2
 Procesor Intel Celeron 1,7 GHz
 Pamięć DDRAM 256 MB 266 Mhz
 Grafika zintegrowana 2-64MB wolny slot AGP
 Dysk Twardy 40 GB ATA100
 Stacja dyskietyk 1,44 MB 3,5"
 Napęd CD-ROM 52 speed
 Karta muzyczna + Głośniki 120W
 Klawiatura Windows'98 ps/2
 Myśz ps/2 + Podkładka
 Obudowa ATX Midi Tower 300W
 Karta sieciowa 10/100 Mbit
 Monitor CRT kolorowy cyfrowy 17"
 * Drukarka kolorowa lub Nagrywarka lub Tuner TV lub Telefon TAK TAK gratis

CENA BRUTTO
1.999,00 zł

KOMPUTER 3
 Procesor Intel Celeron 1,7 GHz
 Pamięć DDRAM 256 MB 333 Mhz
 Grafika GeForce2 Mx400 64MB
 Dysk Twardy 40 GB ATA100
 Stacja dyskietyk 1,44 MB 3,5"
 Napęd DVD-ROM 16 speed
 Karta muzyczna + Głośniki 120W
 Klawiatura Windows'98 ps/2
 Myśz ps/2 + Podkładka
 Obudowa ATX Midi Tower 300W
 Karta sieciowa 10/100 Mbit lub Faxmodem
 Monitor CRT kolorowy cyfrowy 17" płaski
 * Drukarka kolorowa lub Nagrywarka lub Tuner TV lub Telefon TAK TAK gratis

CENA BRUTTO
2.399,00 zł

KOMPUTER 4
 Procesor Intel Celeron 2,0 GHz
 Pamięć DDRAM 256 MB 333 Mhz
 Grafika GeForce4 Mx440 64 MB DDR
 Dysk Twardy 60 GB ATA100
 Stacja dyskietyk 1,44 MB 3,5"
 Napęd DVD-ROM 16 speed
 Karta muzyczna + Głośniki 120 W
 Klawiatura Windows'98 ps/2
 Myśz ps/2 + Podkładka
 Obudowa ATX Midi Tower 300 W
 Karta sieciowa 10/100 Mbit lub Faxmodem
 Monitor CRT kolorowy cyfrowy 17" płaski
 * Drukarka kolorowa lub Nagrywarka lub Tuner TV lub Telefon TAK TAK gratis

CENA BRUTTO
2.649,00 zł

Drukarka atramentowa GRATIS

NAGRYWARKA CDRW GRATIS

TUNER TV Z PILOTEM I RADIEM GRATIS

TELEFON NA KARTĘ TAK TAK W SIECI ERA GRATIS

Zakupiony komputer dowieziemy i zainstalujemy w Państwa domu bezpłatnie

INFORES Przemysł, Sp. z o.o.

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

37-700 PRZEMYSŁ, MICKIEWICZA 4
 TEL. (016) 678-68-25

37-700 PRZEMYSŁ, 3 MAJA 10
 TEL. (016) 670-19-22

Taryfa TAKAJAKTY

Motorola T722i od 49 zł (59,78 zł z VAT)

aparatury cyfrowej VCM8000 od 1 zł (1,22 zł z VAT)

STAWKA MALEJĄCA

Abonament już od 19,99 zł (24,99 zł z VAT)

W NOWO OTWARTYM PUNKCIE SUPERPROMOCJE! PRZEMYSŁ, 3 MAJA 10

Możesz więcej

Szczegółowe warunki oferty promocyjnej dostępne w punktach sprzedaży sieci Era.

RADIO TAXI KRESY

0 800 22 22 22

BEZPŁATNY NUMER TELEFONU

9625 NUMER DOSTĘPNY WE WSZYSTKICH SIECIACH TELEFONII KOMÓRKOWEJ

NAJLEPIEJ NAJSZYBCIEJ NAJ...

NOWA PROMOCJA 2003!!!

POKEROWA ROZGRYWKA

gramy od Nowego Roku

SALON KOMPUTEROWY Millennium

KOMPUTERY

NOWE ZESTAWY

NOWE CENY

NOWE PROMOCJE

PRZEMYSŁ UL. ŚW. JANA 13 TEL. 670 99 01

OKAZJA - TANI KREDYT

<p>Procesor AMD Duron 1300 BOX Płyta główna VIA KT266A Pamięć RAM 128MB DDR PC266 Dysk twardy 40GB Grafika GeForce 2MX400 64MB Dźwięk 5.1 Napęd CD 52x FDD 1,44 MB Klawiatura, myszka Samsung Monitor kolorowy 17" z płaskim ekranem * drukarka, listwa, głośniki - GRATIS</p> <p>2099 zł</p>	<p>Procesor AMD Athlon XP 1700+ BOX Płyta główna VIA KT333 Pamięć RAM 256MB DDR PC333 Dysk twardy 40GB Grafika GeForce 2MX400 64MB Dźwięk 5.1 Napęd CD 52x FDD 1,44 MB Klawiatura, myszka Samsung Monitor kolorowy 17" z płaskim ekranem * drukarka, listwa, głośniki - GRATIS</p> <p>2299 zł</p>
<p>Procesor AMD Athlon XP 1700+ BOX Płyta główna VIA K1333 Pamięć RAM 128MB DDR PC333 Dysk twardy 40GB Grafika GeForce 4MX440 64MBDDR tv-out Dźwięk 5.1 Napęd DVD 16x lub Nagrywarka 48x FDD 1,44 MB Klawiatura, myszka z rolką Genius Monitor kolorowy 17" z płaskim ekranem * drukarka, listwa, głośniki - GRATIS</p> <p>2499 zł</p>	<p>Procesor AMD Athlon XP 2000+ BOX Płyta główna Microstar KT4V VIA KT400 Pamięć RAM 256MB DDR PC333 Dysk twardy 60GB 7200obr./min. Grafika ATI Radeon 64MBDDR tv-out Dźwięk 5.1 Napęd DVD 16x lub Nagrywarka 48x FDD 1,44 MB Klawiatura, myszka z rolką Genius Monitor kolorowy 17" z płaskim ekranem * drukarka, listwa, głośniki - GRATIS</p> <p>2899 zł</p>
<p>Procesor AMD Athlon XP 1700+ BOX Płyta główna VIA KT333 Pamięć RAM 256MB DDR PC333 Dysk twardy 40GB Grafika GeForce 2MX400 64MB Dźwięk 5.1 Napęd CD 52x FDD 1,44 MB Klawiatura, myszka Samsung Monitor kolorowy 17" z płaskim ekranem * drukarka, listwa, głośniki - GRATIS</p> <p>2299 zł</p>	<p>Procesor AMD Athlon XP 2000+ BOX Płyta główna Microstar KT4V VIA KT400 Pamięć RAM 256MB DDR PC333 Dysk twardy 60GB 7200obr./min. Grafika ATI Radeon 64MBDDR tv-out Dźwięk 5.1 Napęd DVD 16x lub Nagrywarka 48x FDD 1,44 MB Klawiatura, myszka z rolką Genius Monitor kolorowy 17" z płaskim ekranem * drukarka, listwa, głośniki - GRATIS</p> <p>2699 zł</p>
<p>Procesor AMD Athlon XP 2000+ BOX Płyta główna Microstar KT4V VIA KT400 Pamięć RAM 256MB DDR PC333 Dysk twardy 60GB 7200obr./min. Grafika ATI Radeon 64MBDDR tv-out Dźwięk 5.1 Napęd DVD 16x lub Nagrywarka 48x FDD 1,44 MB Klawiatura, myszka z rolką Genius Monitor kolorowy 17" z płaskim ekranem * drukarka, listwa, głośniki - GRATIS</p> <p>2899 zł</p>	<p>Procesor AMD Athlon XP 2200+ BOX Płyta główna Microstar KT4V VIA KT400 Pamięć RAM 512MB DDR PC333 Dysk twardy 60GB 7200obr./min. Grafika ATI Radeon 64MBDDR tv-out Dźwięk 5.1 Napęd DVD 16x lub Nagrywarka 48x FDD 1,44 MB Klawiatura, myszka z rolką Genius Monitor kolorowy 17" z płaskim ekranem * drukarka, listwa, głośniki - GRATIS</p> <p>3099 zł</p>

KLASA B

Grupa jarostawska
Leg - Kolping 2:4 (1:1)
Bramki: 0:1 Maciaszek 6. min, 1:1 Wojtana 20. min, 1:2 Drapała 46. min, 1:3 Drapała 60. min, 1:4 Jedruch 62. min, 2:4 K. Buczek 70. min (karny).

W pozostałych meczach: Pogórze - Santos 1:3 (0:3), bramki: Napora (58.) - Kruk 2 (10. i 23.), Dudek (40.), Wiraz - Nafta-Gaz 9:0 (2:0), bramki: Nawłoka 3 (14., 48. i 65.), Kuźniar (40.), Kalemba (52.), Adamarek 3 (58., 81. i 90.), Trojanowski (88.), Golbalux II - Iskra 2:5 (0:2), bramki: Naspiński (60.), Stasienko (80.) - Kociuba 2 (15. i 85.), Kostecki 2 (54. i 73.), Bańkowski (34.).

Grupa lubaczowska
Błękitni F. - Ryszkowa W. 5:1 (4:0)
Bramki: 1:0 W. Sroczyk 3. min, 2:0 W. Sroczyk 17. min, 3:0 W. Sroczyk 22. min, 4:0 Turza 44. min, 5:0 Koziej 50. min, 5:1 Ingot 68. min.

W pozostałych meczach: Błękitni Z. - Mięksiz N. 2:6 (0:2), bramki: W. Ścigalski 2 (60. i 70.) - Kowal (15.), J. Stefanko 2 (21. i 65.), Grela (50.), Piesiak 2 (78. i 85.); Czerwoni - Granicznii 4:2 (2:2), bramki: Czyż (10.), M. Wawrejko 3 (20. 60. i 85.) - G. Furgala (6.), M. Furgala (30.); Gwiazda - Orkan 3:0 (2:0), bramki: D. Cyran (10.), Mańkowski (38.), Holobud (70.).

Grupa przemyska
Instex - San 0:1 (0:0)
Bramka: 0:1 Baliński 70. min.
Instex: Sienkiewicz - Gudzelak, Kloc (46. Mazur), Wacnik, Tarnawski - W. Pudysz, Z. Pudysz, Czarniecki, Żygala - Lewandowski, R. Pudysz (80. Rumiak).

W pozostałych meczach: Polonia - Agro 5:1 (1:1), bramki: C. Rożak 2 (15. i 50.), Senio (70.), Kopeć (72.), W. Broda (82. - karny) - K. Ficek (25.); Nakło - Wiar 3:1 (1:0), bramki: Mikulec 2 (7. i 90.), Zaprutkiewicz (89.) - Szkafarak (55.); Łazowianka - Sierakości 1:2 (0:1), bramki: Leszczyński (57. - karny) - Pitula 2 (25. i 70.); Żurawianka II - Unia 7:0 (3:0), bramki: Hartacz 2 (10. i 36.), Maksym 2 (25. i 55.), K. Gawłowski 2 (53. i 83.), Kucharski (89.), Wesota - Wawianka 8:0 (4:0), bramki: R. Tyravski 2 (3. i 77.), D. Fedków (7.), G. Horosko 2 (12. i 22.), P. Zięba (65.), L. Krupa (67.), Orzech (79.).

Grupa przeworska
Sokół - Kisielów 1:2 (0:1)
Bramki: 0:1 Zajac 43. min, 1:1 Pieczonka 49. min (karny), 1:2 Zajac 75. min.
Sokół: Siudek - Pieczonka, Jarosz, Michna (46. Kędziora), Ł. Marek - Sas, W. Marek, Gołębiowski (46. Żygadło), Zięba - Markowski, Rączka.

W pozostałych meczach: Żuraw - Huragan 6:1 (3:1), bramki: Kuca 2 (2. i 7.), Bawor (5.), Gajda (60.), Łapa (85.), Maziarz (90.) - G. Cielecki (24.); Topuska W. - Majdan S. 2:1 (1:1), bramki: Olech (38.), Drozd (70.) - Siry (20.); Zorza J. - Błyskawica 6:2 (2:1), bramki: K. Rojek 2 (15. i 55.), Szwed (24.), P. Matyja 2 (47. i 78.), R. Rojek (65.) - Surmiak 2 (44. i 60.), Błękitni - Wisetka 2:2 (1:1), Zorza II - Szarotka 0:0.

PIŁKARSKA ZABAWA ŻP - SZCZĘŚLIWA „TRZYNASTKA”

Lider zwiększył przewagę

Po podliczeniu zestawu nr 13 zachowane zostało w zasadzie status quo. Ale od każdej reguły są zawsze odstępstwa...

Choć tylko dwa odstępstwa, to w kontekście klasyfikacji generalnej po 13 zestawach dość istotne. Pierwszym jest fakt zwiększenia do 3 pkt. przewagi lidera Ryszarda Kotuli z Żurawicy nad dwójką wiceliderów.

I jeszcze jedna ważna kwestia: w zestawie nr 14 błędnie podaliśmy gospodarza meczu Górnia. Mecz rozegrany zostanie w Górnii, a nie w Rożwienicy, a to bardzo istotna różnica.

Przypominamy tylko, że podczas finałowego rozliczenia o miejscu danego gracza w klasyfikacji łącznej (przy równej ilości „dużych” punktów) decydować będzie najwyższa ilość tra-

KLASYFIKACJA ŁĄCZNA (po 13 zestawach):

- 1. RYSZARD KOTULA (ŻURAWICA) - 116 PKT.
2.-3. Stanisław Kisielczka (Żurawica), Marcin Obłozza (Maćkówka) - obaj po 113 pkt.
4.-5. Władysław Jakubiec (Kruhel Wielki), Bartosz Krucan (Przemysl) - obaj po 111 pkt.



Farba emulsyjna ECONOMI
do ochronno-dekoracyjnego malowania ścian i sufitów
biela, pojemność 10 l
cena jedn. - 2,40/1 l

Zestaw nr 13
244 kupony (1x11 trafień, 1x10, 5x9, 44x8, 74x7, 63x6, 38x5, 11x4, 7x3)

11 TRAFIEN: Stanisław Korytko (Czudowice)
10 TRAFIEN: Ryszard Kotula (Żurawica)
9 TRAFIEN: Ireneusz Bajdak (Przeworsk), Henryk Hermanowski (Lubaczów), Krzysztof Gawłowski (Żurawica), Grzegorz Pieniżek (Maćkówka), Henryk Szwajczak (Pruchnik).

Sponsorzy Szczęśliwej „13”:

- „Video Tomex 2” sp. z o.o. w sieci „Avans”
• Budowa Dróg i Mostów Józef Babiś, Jarostaw
• PPHU „Golbalux” - Mieczysław Golba, Wiązownica
• supermarket budowlany „Nomi”, ul. 29 Listopada, Przemysl
• FHU „Foto-Koreks” s.c., Rynek 3, Przemysl
• „Maaw-Sport”, hurtownia sportowa, Przeworsk
• FHU „Tramp” Wojciech Pieprzny, Rynek 8, Przemysl
• Pracownia Złotnicza „Diamar” - Ireneusz Bajdak, Przeworsk

NOMI
Szczeńliwa „13”
Zestaw nr 16 (7 - 8 czerwca)

- 1. Polonia-Greinplast Przemysl - Siarka Tarnobrzeg (1*)
2. Syrenka Rożwienica - Sanovia-Geokart Lesko (1)
3. Aquarel Galicja Cisna - MKS Kańczuga (1)
4. Budowlani Szówsko - MKS Radymno (1)
5. Start Pruchnik - Golbalux Wiązownica (1)
6. Leśnik Bircza - Błyskawica Rożbórz (1)
7. Łęć Ostrów - Huragan Gniewczyna (2)
8. Błękitni Grzeska - Żurawianka Żurawica (x)
9. Unia Łukawiec - Czuwaj Przemysl (1)
10. JKS 1909 Jarostaw - Piast Tuczempy (1)
11. Bizon Medyka - Orzeł Przeworsk (1)
12. Viking Orły - Biało-Czerwoni 2001 Kaszyce (1)
13. Makovia Makowisko - Czarni Pawłosiów (x)

*typ redakcji
Poz.1 - mecz III ligi, poz. 2-3 - mecz IV ligi, poz. 4-11 - mecz V ligi, poz. 12-13 - mecz klasy A.

Imię i nazwisko:
Adres:

Pytanie nr 15: Kto został zwycięzcą rozgrywek Pucharu Polski na szczeblu Podokręgu Jarostaw? Odpowiedź:

Termin składania kuponów osobiście lub drogą pocztową: 5 czerwca (listownie - decyduje data stempla pocztowego).

NOMI
Szczeńliwa „13”
Zestaw nr 17 (8 czerwca)

- 1. Hetman Laszki - Sanoczanka Świątę (1*)
2. Delin Munina - Błękitni Pełkinie (1)
3. Roztocze Ruda Różaniecka - Ursus Dachnow (1)
4. Walter Opaka - Czarni Oleszyce (x)
5. Rolnik Wólka Krowicka - Juwenia Cieszanów (1)
6. Fenix Leszno - Cresovia Kalników (2)
7. LKS Dubiecko - Wiar Krówniki (2)
8. Wisłoczanek Tryczna - Lechia Pantalowice (1)
9. San Gorzyce - Strumyk Hawłowice (2)
10. Gorliczanek Gorliczyzna - Zorza Zarzeczce (1)
11. Santos Piwoda - Kolping Jarostaw (1)
12. LKS Mięksiz Nowy - LKS Ryszkowa Wola (1)
13. Żuraw Żurawiczki - LKS Kisielów (1)

*typ redakcji
Poz.1-10 - mecz klasy A, poz. 11-13 - mecz klasy B.

Imię i nazwisko:
Adres:

Pytanie nr 16: Jaki wynik padł w meczu 18. kolejki klasy B (gr. przemyska) Wesola - Wawianka? Odpowiedź:

Termin składania kuponów osobiście lub drogą pocztową: 5 czerwca (listownie - decyduje data stempla pocztowego).

pełna klasyfikacja łączna na stronie internetowej: www.zycie.pl

Laur dla przemyskiego muzeum

Wystawa inna niż wszystkie

Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej – za wystawę *Klasa starej daty* – otrzymało II nagrodę w ministerialnym konkursie na muzealne wydarzenie roku *Sybilla 2002!*

Klasę starej daty nagrodzono w kategorii „wystawy historyczne, biograficzne i literackie”. Cemu zawdzięcza swój sukces? – Ta wystawa była trochę inna od pozostałych ekspozycji muzealnych. Oprócz wypożyczonych muzealiów pokazane zostały przedmioty szkolne, podręczniki, pomoce dydaktyczne, dawne wyposażenie szkół. Wszystko zaprezentowane zostało w salach stylizowanych na dawne klasy. Wszyscy chodziliśmy do szkoły, tyle że w różnym czasie. Bez względu na to kiedy to było, chętnie wspominamy tamten okres – mówi Grażyna Stojak, komisarz wystawy.



Hubert LEWKOWICZ

– Ta nagroda jest dla mnie wielkim sukcesem. Ale jest to także efekt wysiłku pracowników muzeum, którzy pomogli mi w realizacji zamierzeń – podkreśla Grażyna Stojak, komisarz nagrodzonej wystawy *Klasa starej daty*.

Ekspozycja prezentowana w ubiegłym roku w gmachu głównym MNZP, a obecnie wypożyczona do muzeum w Ostrowcu Świętokrzyskim, odwołuje się do wspomnień ludzi. Wiele z eksponatów pochodzi ze zbiorów prywatnych kolekcjonerów. Duży wkład w jej powstanie mieli m.in.: M. Sosenko, I. i J. Samkowie z Krakowa, L. Włodek z Przemysła, a także A. i J. Molowie z Dynowa. W odtworzeniu szkolnych sal z pierwszej połowy XX wieku pomocne okazały się także szkoły, dzięki którym pozyskano eksponaty – według Grażyny Stojak – najważniejsze. Był to efekt dwuletniej kwerendy prowadzonej w placówkach oświatowych. – Okazało się, że jest jeszcze sporo pomocy szkolnych, które dziś mają wartość muzealną. Prawdziwe skarby kryją pracownie I i II LO w Przemysłu. Wiele dokumentów i elementy wyposażenia dawnych klas znalazłam w szkole podstawowej w Babicach i w Wyszatycach. Zbiory te zostały uzupełnione eksponatami z Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, Muzeum w Lubaczowie i Muzeum w Jarosławiu – opowiada komisarz wystawy. – Pozyskanie tego wszyst-

kiego nie było łatwe, gdyż przedmioty szkolne i uczniowskie zazwyczaj wyrzuca się po zużyciu. Dla mnie to wyróżnienie jest ogromnym sukcesem. Było to wielkie przedsięwzięcie i dziś sama nie mogę uwierzyć, że się powiodło! Ale jest to także sukces pracowników muzeum, którzy pomogli mi w realizacji zamierzeń. Bez ich pomocy, pracy i rad ten sukces nie byłby możliwy i dlatego chciałabym im wszystkim podziękować – mówi Grażyna Stojak.

Wręczenie nagród odbyło się 18 maja, w Dniu Muzealnika, na Zamku Królewskim w Warszawie. Dyplomy, przy udziale premiera rządu RP, wręczał minister kultury Waldemar Dąbrowski. Wyróżnienie, obok wielkiego znaczenia prestiżowego, wiązało się z przeznaczoną dla MNZP kwotą 9 tys. zł.

Być może nagrodzona wystawa przekształci się w odrębny oddział i uda się uruchomić Muzeum Szkolne, na wzór tego, które istniało od 1903 do 1939 roku we Lwowie. – To nie jest mój jedyny projekt, są i inne pomysły. Mam nadzieję, że uda mi się zrealizować je w przyszłości – twierdzi Grażyna Stojak. (lew)

Przemysł

Stypendium czeka

Zainteresowani mogą ubiegać się o stypendium twórcze Wydziału Kultury, Promocji i Współpracy Urzędu Miejskiego w Przemysłu.

O uzyskanie stypendium mogą zabiegać osoby zajmujące się twórczością artystyczną, upowszechnianiem kultury oraz ochroną dóbr kultury na terenie Przemysła. Wnioski w zaklejonych kopertach z dopiskiem „Stypendium Twórcze” do 15 czerwca przyjmuje kancelaria UM w Przemysłu, Rynek 1. Szczegółowe zasady i warunki, jakie musi spełnić kandydat do stypendium określa regulamin, który dostępny jest w Wydziale Kultury, Promocji i Współpracy UM w Przemysłu (Rynek 1, p. 32, tel. 678 31 70). (lew)

28.05.2003, g. 20.00 Centrum Rozrywki – Klub SING SING

w Przemysłu zaprasza na:

Koncert „NEW EDITION”

Krzysztof Ścierański-Przemek Knopik Duo

Dla naszych Czytelników mamy 10 wejściówek! Otrzymają je ci z Państwa, którzy jako pierwsi zadzwonią do naszej redakcji w środę, o godz. 12.



Remek Truchanowicz prezentuje cięta modelek.

Wystawa aktu w Galerii 8 przy klubie „Niedźwiadek” w Przemysłu

Ciało

Body – taki tytuł nosi wystawa prezentowana w przemyskiej Galerii 8. **Body** prowokuje, ponieważ oddziela ciało od wnętrza.

Autor wystawy Remigiusz Truchanowicz,

rocznik 75, jest studentem Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu. Kształcił się na wydziale komunikacji multimedialnej. Pochodzi z Przemysła. Współtworzył wystawę zatytułowaną *Mięso* w centrum handlowym M1 w Poznaniu, która stała się pretekstem do wielu publikacji o młodej polskiej sztuce fotograficznej. Dzięki nim wystawa stała się wydarzeniem artystycznym (fotograficznym) tego

roku. Wywołała też lawinę pytań o kondycję młodych twórców i o to, dokąd zmierzają „Młoda Polska Fotografia”.

Na wystawie w galerii 8, w całej różnorodności proponowanej pod hasłem *Body*, znajduje się m.in. praca *Martwa natura*, pochodząca właśnie z poznańskiej wystawy. a.

W Przemysłu zdolnych dzieci wystarcza dla dwóch szkół muzycznych

Przede wszystkim zabawa

Świetnie przygotowany koncert był największą atrakcją programu obchodów jubileuszu 10-lecia Prywatnej Szkoły Muzycznej I stopnia w Przemysłu.

Szkola muzyczna powstała w Przemysłu 10 lat temu. – Uważałem, że w Przemysłu jest na tyle zdolnej młodzieży, że wystarczy dla państwowej i prywatnej szkoły muzycznej – mówi Kazimierz Czeredrecki, założyciel i dyrektor placówki. Jego zdaniem atutem jest także to, że prywatna szkoła muzyczna znajduje się na Zasaniu, co jest znacznym udogodnieniem dla rodziców dzieci z tej części miasta. Po trzech latach placówka otrzymała uprawnienia szkoły publicznej. Absolwenci mogli więc kontynuować naukę w szkole państwowej II stopnia. Dwa lata temu szkoła przybrała imię Ignacego Jana Paderewskiego. Według dyrektora, Paderewski, jako muzyk europejski, jest doskonałym patronem w naszych czasach.

W szkole nie ma etatów, nauczyciele pracują „na godzinach”. Dzieci uczą się gry na wielu instrumentach, nie ma tylko kierunku wokalnego, ale tę lukę wypełnia śpiew w zespole. To rodzice i sami uczniowie wybierają sobie nauczycieli. Bo, jak powiada dyrektor, nauka w takiej szkole to przede wszystkim zabawa. – Dzieci mają się bawić, kolorowo ubierać i śmiać. Cisza jest w szpitalu, w szkole ma być głośno, bo wtedy wiadomo, że dzieci są zdrowe. Dzięki nim ja sam czuję się młodziej – uważa Kazimierz Czeredrec-



Hubert LEWKOWICZ

Występ dzieci ze wszech miar zasługiwał na brawa.

ki. Od nowego roku szkolnego rozpoczyna się także nauka w klasach II stopnia prywatnej szkoły muzycznej. Szkoła II stopnia otrzymała już od ministerstwa uprawnienia szkoły publicznej.

Koncert na szóstkę

Z okazji jubileuszu 10-lecia Prywatnej Szkoły Muzycznej z Uprawnieniami Szkoły Publicznej im. I.J. Paderewskiego 24 maja odbył się na Zamku Kazimierzowskim uroczysty koncert. Najpierw zaśpiewał przyjaciel szkoły – Jan Wojdak z zespołu Wawele, który niedługo nagra z uczniami płytę. Potem na scenie królowały już tylko dzieci, przygotowane do występu przez Dorotę Poniecką. Trzeba przyznać, że rzadko można oglą-

dać tak profesjonalny występ w wykonaniu dzieci. Warto było poświęcić sobotnie popołudnie, by to zobaczyć. Wiele ciepłych słów skierowali pod adresem dyrekcji i całej szkoły zarówno prezydent Robert Choma, jak i starosta przemyski Stanisław Bajda. – Jeżeli zadowoleni są rodzice, dzieci i nasza przemyska władza, wówczas mnie to mobilizuje. Ta szkoła musi istnieć, niezależnie od tego czy ja będę dyrektorem, czy nie – podsumował Kazimierz Czeredrecki. Zanim rozpoczął się koncert, fundatorzy wbili gwoździe w drzewce nowego sztandaru. Obchody jubileuszu rozpoczęły się poranną Mszą Świętą, a zakończyły wieczorną dyskoteką. (lew)



PLOTKI

Nie myśli już tylko o sobie

30-letni aktor publicznie zadeklarował, że z chłopca zmienia się w mężczyznę. Stwierdził, że na filmie życie się nie kończy. Odbudowuje swój związek z topmodelką Gisele Bündchen. Wspólne spacer, śniadania w restauracjach, tańce w nocnych klubach. DiCaprio i jedna z najdroższych modelek na świecie zachowują się tak, jakby chodzili na pierwsze randki. Trudno uwierzyć, że już dwa lata temu myśleli o ślubie. Nic z tego nie wyszło, rozstali się wielokrotnie – głównie z jego winy. Tym razem Gisele może czuć się pewniej u boku aktora. Leo na każdym kroku zapewnia, że nie jest już nieodpowiedzialnym, skoncentrowanym na sobie człowiekiem.

Kiedy się zakocham...



Nicole Kidman zamierza zrezygnować z aktorstwa, kiedy tylko znowu się zakocha. Zapewnia, że kiedy znajdzie nowego partnera, wycofa się z kariery filmowej.

– Prawdopodobnie nigdy już nie wrócę do grania – powiedziała aktorka podczas konferencji prasowej na Festiwalu Filmowym w Cannes. – Interesuje mnie tyle innych rzeczy. Myślę, że kiedy się zakocham, przestanę grać, bo będę chciała ułożyć sobie życie. 35-letnia Nicole powiedziała również, że nie zamierza ogłaszać światu swojej decyzji o wycofaniu się ze sceny – po prostu „powoli usunie się w cień”. Aktorka dodała, że prędzej czy później prawdopodobnie podjęłaby taką decyzję, ponieważ praca w show-biznesie bardzo wyniszcza. – Człowiek czuje, że się wypala. Daje z siebie bardzo wiele i za każdym razem w pewnym momencie musi się wycofać. Nie można tak żyć.

Australijska gwiazda powiedziała, że ma już pewne plany na przyszłość, ale nie zamierza ich wyjawiać.

Supergwiazdy w walce z AIDS

Liz Taylor zebrała w Cannes ponad 1,3 mln dolarów na walkę z AIDS. Aktorka, uznawana za jedną z supergwiazd ekranu, organizuje co roku na festiwalu uroczystą galę, z której dochód jest przeznaczony na ten cel. Jak mówi aktorka: – Walka z AIDS się nie skończyła – świat nie powinien tracić nadziei. Zaangażowana w walkę z AIDS założyła poświęconą temu celowi fundację, której przewodniczy obecnie Sharon Stone. W gali zorganizowanej przez fundację wzięło udział niemal 150 osobistości z całego świata. Goście spotkali się w restauracji Le Moulin de Mougins nieopodal Cannes. Po uroczystej kolacji odbyła się licytacja. Jej uczestnikami byli m.in.: Luc Besson, który kupił za 35 tys. dolarów kabrioleta, oraz Elton John, który za tę samą cenę kupił biżuterię. Każdy uczestnik gali zapłacił za stolik 25 – 100 tys. dolarów. Gala miała w tym roku szczególne znaczenie – 20 maja przypadła bowiem 20. rocznica wyizolowania wirusa AIDS przez zespół francuskich naukowców pod przewodnictwem Luca Montagniera.

Madonna burmistrzową?



Madonna chciałaby, aby jej mąż Guy Ritchie został następnym burmistrzem Londynu. Piosenkarka i reżyser od jakiegoś czasu mieszkają na stałe w stolicy Wielkiej Brytanii. Zdaniem Madonny, twórca nieprzychylnie przyjętego filmu *Rejs w nieznane* byłby znacznie lepszym przywódcą politycznym, niż urzędujący obecnie Ken Livingstone, który nie cieszy się zbyt dużą popularnością. Podczas wywiadu dla londyńskiej rozgłośni radiowej LBC, wokalistka powiedziała: – Chciałabym, żeby mój mąż został burmistrzem Londynu. Myślę, że byłby w tym dobry, bo jest niezwykle inteligentny. Gwiazda muzyki pop, która mieszka w Londynie dopiero od 3 lat, uważa się za najstydniejszą mieszkankę miasta – bardziej popularną nawet od Królowej Elżbiety II. – Właśnie. Zapomnijcie o Królowej – zażartowała w wywiadzie Madonna.



W tym tygodniu kwiatek dla:

- 28 maja, środa
– Augustyna, Jaromira
- 29 maja, czwartek
– Magdaleny, Teodozji
- 30 maja, piątek
– Feliksa, Ferdynanda
- 31 maja, sobota
– Anieli, Petroneli
- 1 czerwca, niedziela
Dzień Dziecka
– Jakuba, Gracjanny
- 2 czerwca, poniedziałek
– Erazma, Marianny
- 3 czerwca, wtorek
– Leszka, Tamary



W hipermarkecie pani z obsługi pyta zagubionego klienta:

- Szuka pan czegoś konkretnego?
- Tak.
- A czego, jeśli wolno spytać?
- Wyjścia!

Jak udało ci się ostatnie polowanie?

- Świetnie! Ustrzelilem kozę!
- Przecież u nas nie ma dzikich kóz.
- A kto powiedział, że ona była dzika?

Rozmawiają trzy babcie:

- Mój wnusiu zostanie lekarzem, bo wspaniale robi zastrzyki.
- A mój zostanie ogrodnikiem, bo ciągle siedzi w ogródku i sadi kwiatki.
- A mój będzie pilotem, bo cały czas moczy szmatę w rozpuszczalniku, wacha ją i woła: „Ale odlot, babciu!”.

Mama pyta Jasia:

- Jasiu, dlaczego nie bawisz się już z Grzesiem?
- A ty byś chciała się bawić z kimś kto bije, pluje i przeklina?
- Nie.
- No właśnie, Grzesiu też nie chce.

Matężstwo ogląda dramat:

- Kochanie, czy oni się pobiorą?
- Oczywiście. Takie filmy zawsze kończą się dramatem.

DZIEWCZYNA ŻYCIA



Francesca

Ryszard KOSTERKIEWICZ

HOROSKOP



Bliźnięta (22.05 - 21.06) powinny przestać jedynie obiecywać, czas działać i udowodnić, że jednak stać Was na wiele, nie tylko w słowach. Przed Wami ostatnia szansa na nadrobienie wszelkich zaległości.



Raki (22.06 - 22.07) mogą odczuwać napady smutku, depresji i przygnębienia. W najbliższych dniach macie jednak okazję wyrwać się z marazmu, stagnacji i zastoju. Przed Wami czas dużych zmian.



Lwom (23.07 - 22.08) życie znów wyda się piękne, nabierzecie sensu to, co jest dla Was ważne i potrzebne. Być może nie czeka Was fala sukcesów i wyróżnień, ale zacznie Wam się żyć nieco przyjemniej.



Panny (23.08 - 22.09) mają szansę, że wszystko zacznie się układać po ich myśli i już wkrótce złapiecie oddech. Wasze zaangażowanie i trud nie pozostaną bez nagrody. Nie dajcie się zepchnąć na gorsze pozycje.



Wagi (23.09 - 23.10) będą miały w najbliższych dniach tendencję do przesuwania terminów egzaminów, finału pracy i realizacji zleceń tylko dlatego, że nie chciało im się solidnie przyłożyć do roboty.



Skorpiony (24.10 - 22.11) zaczną wreszcie odczuwać pomysłne zmiany w swoim życiu, powróci do Was optymizm i wiara we własne siły. To najlepszy moment by podjąć ważne życiowe decyzje.



Strzelcom (23.11 - 21.12) wrodzony optymizm pomoże przetrwać trudne chwile, kryzysy i niepowodzenia. Ale w życiu nie warto ciągle walczyć i zmagać się z problemami. Najwyższy czas stać się panem swego losu.



Koziorożce (22.12 - 20.01) muszą się uzbroić w cierpliwość i poczekać na lepsze dni. Nie da się jednak łatwo uciec od kłopotów, musicie stawić im czoła, nawet jeśli brakuje Wam już sił.



Wodniki (21.01 - 20.02) czekają trudne decyzje, nieprzyjemne rozmowy i twarde negocjacje. Okaże się jednak, że problemy da się łatwiej rozwiązać, jeśli założycie, że z każdej sytuacji jest wyjście.



Rybam (21.02 - 20.03) silne napięcie, nerwowość i stres towarzyszą w pracy i na uczelni. Musicie jednak wytrwać. Unikanie problemów nie zda się na nic. Chowanie głowy w piasek też nic nie pomoże.



Baranom (21.03 - 20.04) ciężkie zmagania z przeciwnościami losu sprawiają, że życie pokazuje niewiele radosnych i wesołych barw. Nietrudno jest o nieporozumienia, przykre, nieprzyjemne spory i konflikty.



Byki (21.04 - 21.05) zaczną odczuwać znużenie i zmęczenie monotonią codzienności, to oznaka potrzeby odpoczynku i chwili wytchnienia. Zaplanujcie urlop w spokojnym, cichym miejscu.

BETONIARNIA TRANSBET MJ

PRZEMYŚL, ul. Ofiar Katynia 16, tel. 016 6780899, tel./fax 016 6780819

- * MASY BETONOWE
- * ZAPRAWY CEMENTOWE
- * KOSTKA BRUKOWA
- * FIRMY JADAR
- * POMPA DO BETONU STETTER
- * USŁUGI TRANSPORTOWE
- * LINIOWY SYSTEM ODWADNIAJĄCY HUTY „AGATA”

szybko
tanie
solidnie

SPRZEDAŻ RATALNA

